

IT. Biblioteka Juriellońska

# Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

## Ceny prenumeraty:

we Lwowie

bez doręczenia do do-  
mu miesięcznie . . . zł. 5-80  
z dostawą do domu . . . zł. 6-10

na prowincji

z przesyłką poczt. . . zł. 6-10  
za granicą . . . zł. 9-00

Kumer pojedynczy we  
Lwowie i na prowincji **25 gr.**

## Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz 10 linijek (67, cm-  
szer.) w zwykłych ogłoszeniach  
gr. 30, w nadesłanym i w nekr.  
gr. 50, w kronice, repertuar  
dział gospodarczy, paski w tek-  
ście gr. 70, pod nagłówkiem  
na pierwszej stronie zł. 1-.-.  
Za jedno słowo w drobnych ogło-  
szeniach gr. 10, kupno i sprze-  
dż słowo gr. 12, matrymonial-  
ne, korespondencje prywatne za  
słowo gr. 20, dla poszukują-  
cych pracy gr. 5. Z zastrze-  
żeniem miejsc 25 proc. Zagranic-  
zne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.550. — Telef. Redakcji 27 i 2102, międzymiastowy 27. — Telef. Admin. 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

## UPADEK GABINETU LAVALA.

Trzeci gabinet p. Pierre Laval, stworzony zaledwie przed miesiącem, upadł, obalony przez radykalną większość senatu. Kryzys wewnętrzny, który przechodzi Francja, doznał przez to znacznego zaostrzenia.

Trzeba zdać sobie sprawę z roli, jaką w trzeciej Republice odgrywa pałac Luksemburski (przybytek senatu). Senat francuski różni się bardzo od naszego, zarówno uprawnieniami, jak i składem. Jest to „Izba Samorządów”. Senatorzy są wybrańcami kolegów wyborczych, w skład których wchodzi delegacja gmin oraz członkowie ciał samorządowych powiatowych i departamentalnych. Co trzy lata odnawia się skład trzeciej części senatu; mandat senatora trwa więc w zasadzie dziewięć lat. Ta struktura nadaje składowi senatu francuskiego cechę znacznej stałości. Jest to bezpieczne refugeum wszystkich zestarzałych polityków, w którym roi się od byłych prezydentów republiki, premierów i ministrów. Senat francuski jest więc instytucją wyraźnie zachowawczą, oczywiście w sensie francuskiej tradycji republikańskiej. Ponieważ od czasu afery Dreyfusa w polityce wewnętrznej francuskiej górowała lewica t. zw. „radykalna”, przeto i w senacie przeważają czynniki radykalne, skupione w klubie „lewicy demokratycznej”; oczywiście jednak starszokowie z senatu nie są czerwonymi, lecz co najwyżej „bladło-różowymi” radykałami.

Kamieniem obrazu w stosunku do rządu p. Laval, który sam jest senatorem i w pałacu Luksemburskim czuje się dosyć pewnie, było jego sprzeniewierzenie się „tradycji republikańskiej”, skoro wziął pod swój protektorat prawicowy projekt zmian w ordynacji wyborczej, obowiązującej w wyborach do Izby deputowanych. Projekt ten godzi w interesy lewicy na dwóch odcinkach. Przedewszystkiem nadaje prawo wyborcze kobietom, czemu sprzeciwiają się od wielu lat radykałi, na tym punkcie niezmiernie zachowawczy, licząc się z tem, że kobiety głosowałyby w znacznej większości na kandydatów stronnictw katolickich, znajdujących się po prawej stronie Izby. Powtóre projekt zmierza do usunięcia drugiej tury w głosowaniu. Przy obowiązującej ordynacji wyborczej w pierwszej turze głosowania stronnictwa wysuwają odrębnych kandydatów, z których rzadko który uzyskuje absolutną większość głosów; dochodzi wtedy do drugiej tury, w której o wyniku decydują różne kombinacje i sojusze wyborcze. W drugiej turze właśnie dochodzi do skutku kartel lewicowy między lewicą mieszczańską (jaka stanowi stronnictwo radykalne), a stronnictwami robotniczymi, nie wyłączając — w pewnych wypadkach — komunistów. Dzięki temu procederowi lewica zyskuje zazwyczaj znaczną przewagę nad stronnictwami „umiarkowanymi”, które tylko wtedy uzyskują sukces, o ile zdołają doskoczyć do mandatu już w pierwszej turze wyborów.

Autorem wspomnianego projektu reformy ordynacji wyborczej jest poseł

Mandel (polityczny pseudonim jednego z Rotszyldów), znany jako wojenny współpracownik Jerzego Clemenceau i zaliczający się do nacjonalistycznej prawicy. Projekt ten Izba deputowanych przyjęła nieznaczną większością głosów, dzięki interwencji rządowej.

I to właśnie rozjuszyło starszych panów z senatu, którzy mimo akcji ratowniczej, podjętej przez przyjaciela

p. Laval, słynnego senatora Caillaux, obalili „stante pede” gabinet, nie zważając na apele premiera, zwracającego uwagę na lekkomyślność wywoływania kryzysu w chwili, gdy delegacja francuska na genewskiej konferencji rozbrojeniowej broni najżywniejszych interesów Francji.

Paradoksem wewnętrznej sytuacji trzeciej Republiki od kilku lat jest ten

układ sił, w którym Izba deputowanych obala wszystkie gabinety lewicowe (gabinety pp. Chaubempsa i Steega), zaś senat — gabinety centrowo-prawicowe (zjadł już dwa gabinety p. Tardieu, a w tej chwili p. Laval). Zna leżenie wyścia z tej sytuacji nie jest rzeczą łatwą, tembardziej, że tempe-

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej.)

## Japończycy stawiają ultimatum.

W ciągu 24 godzin wojska chińskie mają ewakuować Szanghaj.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17 lutego. (G). Z Londynu donoszą: Według wiadomości z Tokio, japoński minister wojny Arachi oświadczył, że gen. Ujeda, dowódca armii japońskiej z Szanghaju, otrzymał polecenie wystosowania

ultimatum do wojsk chińskich z

żądaniem opuszczenia Szanghaju w ciągu 24 godzin i oddalenia się 20 klm. od miasta.

Tymczasem wojska japońskie otaczają miasto, by w razie potrzeby zmusić wojska chińskie do odwrotu. 45

tys. wojsk japońskich stoi w pogotowiu. W ciągu 24 godzin mogą być one wysłane do Szanghaju.

Artyleria japońska zajmując stanowiska w koncesji międzynarodowej, bombarduje Szapei, nie wysyłając jednak do walki piechoty. Artyleria chińska odpowiada celnymi strzałami, nie respektując nietykalności koncesji wobec użycia jej przez Japończyków, jako bazy dla swej artylerii.

Posłowie państw obcych zwrócili się do komendanta japońskiego z żądaniem wycofania artylerii z terenu koncesji.

Szanghaj, 17 lutego. (PAT.) Na terytorjum angielskim granat chiński ranił dwóch marynarzy angielskich. Od pocisków odniosło również rany kilku pasażerów, znajdujących się na pokładzie okrętu angielskiego, z tego dwóch ciężko. Przez całą noc słychać było strzelaninę. Na terytorjum koncesji pociski zabiły dwóch żołnierzy japońskich.

Tokio, 17 lutego. (PAT.) Jak słychać, Japonia gotowa jest zgodzić się na udział mocarstw w rokowaniach, mających na celu usunięcie się wojsk chińskich z zajmowanych przez nie terenów.

Waszyngton, 17 lutego. (PAT.) Decyzja Komitetu 12-u Ligi zwrócenia się do Japonii z apelem, spotkała się tu z ogólną aprobatą. Przeprowadzana jest analogia z poprzednim apelem Stimsona w r. 1931.

## DR. SATO WYSUWA W GENEWIE ZASTRZEŻENIA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 lutego. (B). Z Genewy donoszą: Delegat japoński dr. Sato ma zamiar na najbliższym posiedzeniu Rady Ligi Nar., którego termin nie jest jeszcze wyznaczony, wysunąć zastrzeżenia swego rządu przeciw zwołaniu nadzwyczajnego Zgromadzenia Ligi Nar.

==□==

## Jaką armię mają Sowiety.

Siły zbrojne lądowe obejmują pół milij. żołnierzy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 lutego. (B). Z Genewy donoszą: Dziś ogłoszono kilka komunikatów konferencji rozbrojeniowej o stanie sił zbrojnych w różnych państwach.

Największe zainteresowanie wzbudził komunikat o stanie sił zbrojnych w ZSSR, który na życzenie rządu sowieckiego był przez dłuższy czas trzymany w tajemnicy.

Według tego komunikatu, ZSSR posiada 594.303 ludzi sił zbrojnych lądowych, 28.658 w lotnictwie i 29.039 w marynarce. Ponadto pograniczna GPU liczy 28.150 ludzi, GPU. wewnątrz kraju liczy 17.420 ludzi.

ZSSR. rozporządza 750 samolotami, a na morzu posiada 46 jednostek o łącznym tonażu 129.000 tonn, oraz 4 statki szkolne.

Według komunikatu sowieckiego, wydatki wojskowe na r. 1931 zamykają się cyfrą 1,290.000 rb.

## 14 lecie armii sowieckiej.

Moskwa, 17 lutego. (PAT.) Różne organizacje sowieckie czynią przygotowania do obchodu 14-tej rocznicy istnienia czerwonej armii. Szczególnie żywą działalność propagandy wojskowej uprawiają komsomolcy.

Agencja Tass zapowiada, że w rocznicę wojskową świętować mają przez trzy dni szkoły. Młodzież szkolną zaangażowano do rozpowszechniania wydawnictw wojskowych.

## Czy wybuchnie dziś strajk w kopalniach węgla?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 lutego. (B) Z Katowic donoszą: Dziś odbyło się posiedzenie delegatów Związku górniczego Zagłębia Dąbrowskiego oraz posiedzenie Wydziału wykonawczego Centralnego Związku Górników.

O ile przemysłowcy nie cofną swego żądania obniżenia płac lub nie nastąpi porozumienie między stronami,

to od 18 bm. wszystkie kopalnie w Zagłębiu Dąbrowskim i Krakowskim staną.

Związek górników czyni przygotowania do strajku. Robotnicy w niektórych kopalniach nie czekając na ostateczne rozstrzygnięcie zatargu, porzucili wczoraj pracę.

==□==

(Ciąg dalszy art. wst. ze strony 1-ej.)

ratura wewnętrzna zaostrza się we Francji z każdą godziną wobec pogłębiania się kryzysu gospodarczego i zbliżającego się momentu wyborów.

Kryzys wewnętrzny we Francji komplikuje sytuację międzynarodową. Nie wpłynie on jednak na kierunek polityki zagranicznej trzeciej Republiki. Opozycja radykalna w senacie, która wywołała przesilenie, nastawiona jest dosyć nacjonalistycznie (wszak radykałi z senatu walnie przyczynili się do upadku kandydatury p. Brianda, przeciwstawiając mu w wyborach Prezydenta Republiki swego kandydata — Doumera) i czynniki germanofilijskie nie mają tam dostępu (wyjątek stanowi ciekawa postać p. Caillaux, byłego „zdrajcy“ i więźnia stanu, który jednak ostatnio zsolidaryzował się z rządem Laval). Polityka zagraniczna Francji oparta jest na pewnym stałym arsenale środków i hasła i fluktuacje wewnętrzne wywierają na nią wpływ dosyć nieznaczny. Aczkolwiek więc przez prasę niemiecką przebiegł dźwięk radosny już na samą wiadomość, że p. Laval natrafił na trudności w senacie, nadzieje jej są dosyć złudne. Sytuacja zmieniłaby się gruntownie dopiero, jeśliby wiosenne wybory do Izby deputowanych przyniosły duże zwycięstwo socjalistom. Ale do tego jeszcze daleko. K. Z.

## Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa, 17 lutego. (Tel. wł.) — **Komunikat P. I. M.:** Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 18 bm.: Wołyń, Polesie, Podole, Wileńskie i Małopolska Wschodnia: pochmurno, zanikające opady śnieżne. W ciągu dnia miejscami przejaśnienia, zwłaszcza w Wileńskiem. Nocą około —10 st., dniem lekką mroź. Słabe wiatry północne.

## KOMUNIKAT DLA SPORTÓW ZIMOWYCH.

Stan śniegu: Cieszyn 19 cm., Katowice 6 cm., suchy, zmarznięty, Wisła 113 cm., Rabka 54 cm., Krynica 78 cm., śnieg puszysty, Krosno 30 cm., ciężki, mokry, Żegiestów 63 cm. puszysty, Zakopane Muzeum 64 cm., Sanatorium Nauczycielskie 45 cm. puszysty, Nowy Targ 48 cm. suchy zmarznięty, Hała Gąsienicowa 141 cm., Łysa Polana 83 cm., Dolina Kościeliska 73 cm. puszysty, Truskawiec 24 cm., Sławsko 80 cm., Skole 34 cm., puszysty, Rozłucz 20 cm. wilgotny, Worochta 48 cm. do 87 cm., puszysty lub suchy zmarznięty.

Temperatura we Lwowie w dniu 17 lutego b. r. wynosiła: o godz. 7 rano ciśnienie barom. 740,18, temperatura — 6,6, o godz. 1 w południe ciśnienie barom. 743,13, temperatura — 5,9, o g. 9 wieczór ciśnienie barom. 746,41, temperatura — 7,2.

## Wyrok na bandę fałszerzy monet.

Sosnowiec, 17 lutego. (PAT.). Sąd okręgowy w Sosnowcu rozpoznawał sprawę fałszerstwa pieniędzy, oskarżony Józef Tlustowski, herszt bandy fałszerzy stumarkówek z r. 1919, po wieloletnich poszukiwaniach listami gończymi został aresztowany i odpowiadał przed sądem.

Sąd wydał wyrok, skazujący Tlustowskiego na 18 miesięcy więzienia z pozbawieniem praw. W tym samym dniu sąd skazał dwóch innych fałszerzy monet Indyka i Rudka, którzy rozpowszechniali wyrabiane przez siebie monety 1-złotowe, na półtora roku więzienia każdego.

==□==

# Kto będzie następcą Laval?

## Prasa paryska wymienia nazwiska P. Boncoura i Barthou.

Paryż, 17 lutego. (PAT.) Prezydent republiki Doumer rozpoczął wczoraj wieczorem konferencję. O godz. 9-ej przybył do palacu prezydent senatu. Po zakończeniu rozmowy prezydent senatu oświadczył dziennikarzom, iż sam fakt, że prezydent republiki powołał go tego samego dnia wieczorem świadczy, iż pragnie on działać możliwie najszybciej.

Paryż, 17 lutego. (PAT.) Przewidywany od kilku dni upadek gabinetu Laval wywarł duże wrażenie, aczkolwiek nie był niespodzianką.

Wszystkie dzienniki podkreślały trudność obecnej sytuacji, która komplikuje się

z powodu rozbieżnych stanowisk większości obu izb co czyni niezmiernie trudnym przeprowadzenie jakiegokolwiek kombinacji koncyliacyjnej.

To też przewidywania pism ograniczają się do przepowiedni, przyczem najczęściej powtarzają się nazwiska Paul Boncour'a, Barthou i członków wie-

kszości senatu. Prasa lewicowa podkreśla konieczność rychłego przeprowadzenia wyborów.

Najczęściej powtarza się opinia o powstaniu rządu koncyliacyjnego, którego zadaniem będzie przeprowadzenie wyborów.

„Petit Parisien“ pisze: Laval jest ofiarą utarczki, której pragnął uniknąć w ciągu 14 miesięcy.

„L'Oeuvre“ przypomina, że senat nie żywił nigdy zbyt wielkiej sympatii dla gabinetu Laval.

„La Victoire“ pisze, że

wszecławładnie panująca w senacie masoneria przyczyniła się szybciej niż przypuszczano do obalenia gabinetu Laval.

w nadziei, że przy wyborach uda się jej położyć rękę na ministerstwie spraw wewnętrznych i zawładnąć fun duszami dyspozycyjnymi.

„Petit Journal“ oświadcza, że upada jedna jeszcze legenda o senacie, mianowicie o mądrości senatu.

## Delegacja francuska opuściła Genewę.

(Telefoniem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 lutego. (B.) Z Genewy donoszą: Dziś rano opuścili Genewę ministrowie francuscy, wchodzący w skład delegacji na konferencję rozbrojeniową. Tardieu wyjechał do Paryża samochodem.

Kierownictwo francuskiej delegacji na konferencję rozbrojeniową objął tymczasowo p. Massigli,

dyrektor sekcji rozbrojeniowej na Quai d'Orsay.

W kołach delegacji francuskiej krą-

żą najrozmaitsze pogłoski na temat rozwiązania kryzysu gabinetowego. Mówią między innymi o kandydaturze Tardieu lub Paul Boncoura, jako następców Laval. Duże zainteresowanie wzbudza osoba przyszłego ministra wojny na wypadek gdyby Tardieu objął prezesurę Rady ministrów. Jako kandydata na to stanowisko wymienia się Painlewego.

==□==

# „Usrój demokratyczny musi zniknąć“ Przedwyborcza mowa Hitlera.

Berlin, 17 lutego. (PAT.). Hitler wygłosił wczoraj wieczorem w Düsseldorfie przemówienie przedwyborcze transmitowane przez radio w kilku lokalach równocześnie.

Mówca przedstawił rozwój pracy narodowych socjalistów i zapowiedział, że usrój demokratyczny musi w Niemczech zniknąć raz na zawsze. Wybory prezydenta Rzeszy wykażą całą siłę narodowych socjalistów.

Berlin, 17 lutego. (PAT.). Przewódca frakcji socjal - demokratycznej w Reichstagu Breitscheid oświadczył na wiecu w Norymberdze, że jeżeli socjaliści niemieccy popierają kandydatę Hindenburga, to nie czynią tego jako zwolennicy Hindenburga lecz w przekonaniu, że nie wolno im dopuścić do rządu tych, którzy pragnęliby dziś objąć władzę w Niemczech.

## Katolicko-ewangelicko-żydowski kartel przeciw Hitlerowi.

Essen, 17 lutego. (PAT.) Organizacje pacyfistyczne w Essen, katolickie, ewangelickie i żydowskie, połączyły się we wspólny kartel. Obecnie wszystkie imprezy pacyfistyczne urządzone

będą wspólnie przez wszystkie tutejsze organizacje pacyfistyczne.

Połączenie to jest obroną przed ruchem hitlerowskim.

# Ustawa o ustroju szkolnictwa uchwalona przez komisję oświatową.

Warszawa, 17 lutego. (PAT.). Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji oświatowej odbyło się trzecie czytanie rządowego projektu ustawy o ustroju szkolnictwa.

Projekt ustawy komisja przyjęła 17 głosami. Pos. Kordecki (Kl. Nar.) oraz pos. Wetykanowicz (Kl. Ukr.) wobec odrzucenia większości poprawek oświadczyli się przeciwko całości ustawy.

Pos. Piotrowski (PPS.) w myśl uprzednio złożonej deklaracji ustosunkował się do projektu ustawy negatywnie.

Z kolei przyjęto rezolucję pos. Smulikowskiego (BBWR.), wzywającą rząd, aby powołując do pracy ministerstwa czynnych pracowników, po woływał ich również z pośród odpowiednich instytucji naukowych, kulturalnych i oświatowych, oraz organizacji zawodowych.

Z kolei przystąpiono do rozpatrzenia projektu ustawy o szkolnictwie prywatnym.

Referent pos. Szyszko (BBWR.) omówił przedłożony projekt.

Wiceminister Kaz. Pieracki,

zaznaczył, że ustawa - niniejsza jest bezwzględnie liberalniejsza, niż dotychczas obowiązujące z czasów zaborczych. Nowa ustawa nie przewiduje koncesyj obowiązujących do tej pory w zaborach pruskim i rosyjskim. Projekt pragnie zagwarantować społeczeństwu nietylko swobodny rozwój szkolnictwa prywatnego, lecz także należyte ustosunkowanie się do państwa i należyty poziom nauczania i wychowania. Odnośnie do zarzutu, że projekt może ograniczać inicjatywę prywatną wiceminister podkreśla poprawki, popierające opiekę rządu dla szkolnictwa eksperymentalnego.

## Dziś 3 czytanie projektu ustawy o zgromadzeniach.

Warszawa, 17 lutego. (PAT.). Sejmowa komisja administracyjna ukończyła drugie czytanie projektu rządowego ustawy o zgromadzeniach. Trzecie czytanie odbędzie się na jutrzejszym posiedzeniu komisji.

Do szeregu artykułów przyjęto poprawki, z których najważniejsze odnoszą się do sposobu odbywania zgromadzeń.

Referent pos. Zd. Stroński

w końcowym przemówieniu zaznaczył, że nie może podzielić stanowiska opozycji, która z tej ustawy usiłuje zrobić dla siebie odskocznik do walki z administracją. Dalej referent oświadcza, że posłowie opozycyjni usiłują narzucić tak jemu, jak i jego obozowi fałszywe naświetlenie projektu.

W dyskusji przemawiali posłowie: Rżóska i Pacholczyk (BBWR.), Wrona i Araszkiewicz (Str. Lud.), Wierczak i Bielecki (Kl. Nar.), oraz Sommerstein (Kolo Żyd.).

## Wynalazek dwóch szoferów.

Włocławek, 17 lutego. (PAT.) Dwaj szoferzy włocławscy Włodzisław i Konstanty Kułakiewiczowie przed kilku dniami zademonstrowali wobec komisji rzeczoznawców swój wynalazek polegający na tem, że

do zastąpienia go do obecnych silników spalnowych uzyska się oszczędność na paliwie prawie 80 procent.

## Z zawodów łyżwiarских w Dolinie Szwa carskiej.



P. Jadwiga Cukiertówna, mistrzyni Polski w jeździe figurowej, popisywała się w ub. niedzielę niezwykle piękną jazdą podczas zawodów łyżwiarских Warszawskiego Towarzystwa łyżwiarского w Dolinie Szwa carskiej.

**POS. MICHAŁKIEWICZ WYSTĄPIŁ  
Z KLUBU LUDOWEGO.**

Warszawa. 17 lutego. (PAT.) Sekretariat marszałka sejmu komunikuje, że poseł Michałkiewicz ze Stronnictwa Ludowego listem z dn. 15 bm. zawiadomił go, że występując z klubu, nie wstępując do żadnego innego klubu.

=□=

**Ostrzeżenie!**

Niniejszem podajemy do wiadomości, że p. Metzger Józef, dawny nasz akwizytor, obecnie z Wydawnictwem naszym niema nic wspólnego i za jakiegokolwiek wystąpienia jego w naszym imieniu — nie ponosimy odpowiedzialności.

ADMINISTRACJA  
„SŁOWA POLSKIEGO“.

**Delegacja m. Lwowa u ministra Pierackiego  
w sprawie odrębnego statutu dla Lwowa.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 17 lutego. (M) Wczoraj bawiła w Warszawie delegacja Rady miejskiej m. Lwowa w sprawie otrzymania odrębnego statutu dla m. Lwowa. Delegacji przewodniczył r. Litwinowicz. W skład delegacji wchodzi radni Chlamtacz, Decykiewicz, Laskowicki, Rybicki, Uwiera, Wasser i dr. Nowak-Przygodzki, jako referent.

Delegacja, prowadzona przez prezidenta Drojanowskiego, oraz sen. Loewenherza i pos. Zdzisława Strońskiego,

została przyjęta na godzinnej audjencji przez ministra spraw wewnętrznych p. Pierackiego.

Po zreferowaniu stanowiska Lwowa przez r. dra Nowaka-Przygodzkiego i ożywionej dłuższej dyskusji, w której wzięli udział prawie wszyscy obecni, p. minister oświadczył gotowość życzliwego rozważenia przedstawionych postulatów.

Po południu delegacja wzięła udział w herbatce, urządzonej w sejmie przez pos. Zdzisława Strońskiego.

Na zebraniu obecni byli p. wice-marszałek Polakiewicz, przewodniczący komisji administracyjnej i referent rządowego projektu ustawy samorzą-

dowej, sen. Loewenherz, posłowie Duch, Brzozowski i Męcarski. Ożywiona wymiana zdań w sprawie wyodrębnienia Lwowa z mocy obowiązujących przepisów projektowanej ustawy, doprowadziła do uzgodnienia poglądów czynników sejmowych i delegacji Lwowa w najbardziej istotnych

punktach. Wicemarsz. Polakiewicz wyraził całkowite zrozumienie dla postulatów Lwowa i przyrzekł być pomocnym przy ich realizacji.

Jutro, we czwartek, delegacja będzie przyjęta przez marsz. Świtalskiego i wicemin. Korsaka, autora projektu wspomnianej ustawy.

**0 30 proc. wzrosną koszty sądowe  
w Małopolsce i na Śląsku.**

Warszawa. 17 lutego. (PAT.) Na posiedzeniu sejmowej komisji prawniczej poseł Terlikowski (BBWR.) zreferował rządowy projekt ustawy karnej skarbowej. Całość przyjęto jednomyślnie w drugim czytaniu z poprawką referenta i niektórymi poprawkami o pozycji.

Z kolei przystąpiono do obrad nad rządowym projektem

ustawy o kosztach sądowych na obszarze sądów apelacyjnych w Krakowie i Lwowie,

oraz sądu okr. w Cieszynie, jak rów-

nież na obszarze sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie. Ustawa powyższa zmierza do wprowadzenia jednolitych przepisów o kosztach sądowych we wszystkich dzielnicach państwa. W konsekwencji po przyjęciu poprawek BBWR.

koszta te wzrosną w b. dzielnicy zaboru rosyjskiego o 50 proc., w b. dzielnicy austriackiej o 30 proc.

Natomiast w b. dzielnicy pruskiej koszty te ulegną obniżce.

Projekt ustawy przyjęto w drugim czytaniu.

przyjętych wedle ustawy z r. 1920 na cele osadnictwa wojskowego, zużyto na ten cel tylko 65 proc., reszta przypadła na osadników cywilnych i uzupełnienie sąsiednich karłowatych gospodarstw. Większość ziem przejętej stanowiły majątki polskie lub takie, które w okresie niewoli przeszły z rąk polskich do rąk obcych.

Nacjonalizm ukraiński i białoruski starał się stworzyć między osadnikami a miejscową ludnością przepaść nie do przebycia. Trzeba było wielu wysiłków, aby nieufność pękła i osadnik stał się nie wrogiem, ale przyjacielem swych sąsiadów chłopów. Przyznał to nawet pos. Chrucki w komisji budżetowej.

**NIEUZASADNIONE OBAWY.**

Słychać krzyk o rzekomej kolonizacji ziem wschodnich, jak gdyby tą akcją, prowadzoną w tak powolnym tempie, można było zmienić stosunki narodowościowe na kresach. Krzyk ten jest tem mniej uzasadniony, że obecna ustawa ma nadzieję tylko nieliczne grupy na małych gruntach poleśnych, znajdujących się jeszcze w dyspozycji Ministerstwa rolnictwa.

W dyskusji nad tą ustawą przemawiał pos. Kochan (Kl. Ukr.) oświadcza- jąc, że klub jego będzie ją zwalczał wszelkimi środkami w Sejmie i poza Sejmem, gdyż ma ona charakter wyjątkowej ustawy kolonizacyjnej. W tym samym duchu przemawiali ukraińską socjalny demokracja Mateczak i Białorusin Jaremicz.

Zabrał następnie głos

**minister prof. Kozłowski**

zaznaczając, że celem tej ustawy jest ostateczne zlikwidowanie i poprawienie akcji osadnictwa wojskowego: 1. przez zwolnienie od reszty ceny kupna i przyznanie w ten sposób działek bezpłatnych tym żołnierzom, którzy wskutek niedostatecznego zapasu ziemi nie mogli otrzymać bezpłatnie działek wojskowych i nabyli gospodarstwa opłatnie w parcelacji rządowej. 2. Przez przyznanie nowych działek osadniczych tym byłym wojskowym, którzy otrzymali działki nie nadające się do należytego zagospodarowania.

Na powyższe cele przeznaczają ustawy grunty leśne, a więc te, które zasadniczo nie są przeznaczone na cele reformy rolnej, czyli że prawa ludności przy wykonywaniu ustawy o reformie rolnej w niczem nie zostały uszczuplone. Zasadniczo nowego osadnictwa na mocy tej ustawy nie zamierzamy przeprowadzić. Z uwagi więc na to, że ustawa ta uporządkuje, zakończy i ostatecznie zlikwiduje dotychczasową akcję osadnictwa, obawy wyrażone na dzisiejszym posiedzeniu, jakoby nastąpiła nowa fala osadnictwa wojskowego na szkodę mniejszości narodowych, są zupełnie bezpodstawne.

Ustawa o nadaniu ziemi żołnierzom WP. na terenie trzech województw Małopolski Wschodniej nie obowiązuje, wobec tego osadnictwo wojskowe nie jest tam wprowadzane.

Deklaracje posłów ukraińskich mają na celu tylko szerzenie niepokoju i macenie zgodnej współpracy z ludnością polską.

Po przemówieniu pos. Kamińskiego, który zaatakował posłów ukraińskich za przekraczanie charakteru tej ustawy,

przyjęto ustawę w drugim i trzecim czytaniu.

**Z SENACKIEJ KOMISJI BUDŻETOWEJ.**

Warszawa. 17 lutego. (PAT.) Senacka komisja skarbowo - budżetowa obradowała dziś nad budżetem emerytur, zaopatrzeń i renty inwalidzkiej.

Po sprawozdaniu sen. Szarskiego (BBWR.) rozwinęła się obszerna dyskusja.

Wiceminister skarbu Starzyński, omawiając wniesioną do sejmu ustawę emerytalną wykazał, że ustawa dotychczasowa była najliberalniejszą, na całym świecie, poczem przedstawił zasady noweli (podane we wczorajszym numerze naszego pisma).

**Długi szereg projektów ustaw  
pod obradami pełnego sejmu.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 17 lutego. (B). Załatwiliśmy się z budżetem, sejm przystąpił do pracy ustawodawczej. Szereg ważniejszych i mniej ważnych ustaw, przepracowanych przez wszystkie komisje wszedł na porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia sejmu i zajmie porządek dzienny najbliższych posiedzeń. Podkreślić należy wyjątkową liczbę projektów ustawowych, które zostały już przepracowane przez sejm i które czekają jeszcze w różnych komisjach na załatwienie.

Specjalnie dużo spraw załatwiła komisja prawnicza i komisja reform rolnych, nie mówiąc już o najważniejszych projektach ustaw, które są w toku załatwienia w komisji oświatowej i komisji administracyjnej.

Na dzisiejszym posiedzeniu przyjęto

ustawę o funduszu obrotowym reformy rolnej i ustawę o wykonaniu planów parcelacyjnych.

Następnie przystąpiono do ustaw ratyfikacyjnych.

**CZECHOSŁOWACJA GORZEJ  
TRAKTUJE POLSKIE, NIŻ INNE  
PAŃSTWA.**

Pos. Hołyński (BBWR.) zreferował z kolei łącznie ustawy o ratyfikacji

porozumienia między Polską a Czechosłowacją, o cieniach chodników dywanowych i cieniu piwa w beczkach.

Referent podkreślił, że traktat han-

dlowy z Czechosłowacją jest dla nas niedogodny i utrudnia nam zawieranie innych traktatów. Od 1930 roku obserwujemy ogólny spadek importu trzody chlewnej do Czechosłowacji i widzimy, że Polska jest gorzej traktowana niż inne państwa. To samo dotyczy drzewa i olejów mineralnych. Ze strony Czechosłowacji nie spotkaliśmy się również z przyjaznym traktowaniem stosunków handlowych z Polską.

Oba te projekty ustaw ratyfikacyjnych przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Po referacie posła Hołyńskiego przyjęto

ustawę o ratyfikacji konwencji handlowej i nawigacyjnej z Rumunją

i konwencji weterynaryjnej z Rumunją. Referent zwrócił uwagę, że Rumunja zawarła traktat handlowy z Niemcami i niewiadomo czy nie dała Niemcom jakichś tajnych preferencji. Gdyby to miało miejsce to koniecznym byłoby wszczęcie dalszych pertraktacji

**Nowela do ustawy o nadaniu ziemi  
żołnierzom wojsk polskich.**

W imieniu komisji reform rolnych pos. Jakowicki przedłożył sprawozdanie o projekcie noweli do ustawy o nadaniu ziemi żołnierzom wojsk polskich.

W myśl tego projektu, minister rolnictwa przekazać może w celu nadania ziemi żołnierzom W. P. użytki le-

cyj z Rumunją, które wobec przyjaznych stosunków polsko - rumuńskich na pewno doprowadziłyby do skutku.

Konwencję przyjęto w drugim i trzecim czytaniu. Następnie pos. Ulrych zreferował projekt ustawy o zwolnieniu od podatku dochodowego w zakładach ubezpieczeń nadwyżek przeszacowania nieruchomości, oraz projekt ustawy o przenoszeniu portfeli ubezpieczeniowych, mających na celu zabezpieczenie od strat osób, które ubezpieczyły się w polskich zakładach.

Pos. Żebracki zreferował ustawę o rejestrowym zastawie drzewnym. Ustawa ta ma umożliwić przemysłowi drzewnemu uzyskanie kapitału obrotowego drogą nowej formy kredytu. Komisja poczyniła w porozumieniu z Rządem kilka poprawek redakcyjnych w projekcie.

Dalej przyjęto poprawkę senatu do noweli o zakresie działania ministra reform rolnych oraz projekt ustawy o skoncentrowaniu melioracji w ministerstwie reform rolnych.

śne, na których uprzednio zarządził zmianę uprawy leśnej, na inny rodzaj użytkowania, oraz znajdujące się w administracji lasów państwowych użytki rolne, przydatne dla osadnictwa. Działki te będą nadane żołnierzom bezpłatnie.

Referent zaznaczył, że z 212.000 ha,

## Depesza Ojca Św. do marszałka Piłsudskiego.

Warszawa. 17 lutego. (PAT). W odpowiedzi na depeszę p. marszałka Piłsudskiego, wysłaną do Ojca św. z racji Jego jubileuszu 10-letnia, nadeszła następująca depesza:

„Bardzo wzruszony wyrażam cię i przypomnieniem pobytu w Polsce, zachowanym tak żywo w pamięci Ojca św., dziękuję z całego serca p. Marszałkowi, łącząc najlepsze życzenia pomysłowości i błogosławieństwo ojcowskie.“ (—) K. Pacelli.

## Ulgi celne dla kawy, herbaty i owoców.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 17 lutego. (B). Minister przemysłu i handlu podpisał wczoraj obwieszczenie o stosowaniu ulg celnych w portach polskich. Obwieszczenie to uzyskało przed kilku dniami podpis ministra skarbu.

Obwieszczenie obejmuje stosowanie ulg przy imporcie kawy, herbaty i owoców południowych, z wyjątkiem pomarańczy i mandarynek.

## Okólnik niezgodny z instrukcją.

Warszawa. 17 lutego. (PAT). PAT. dowiaduje się w związku z ogłoszeniem przez jeden z dzienników poznańskich okólnika izby skarbowej w Poznaniu dotyczącego egzekwowania na leżności podatkowych w rolnictwie, że ministerstwo skarbu wdrożyło dochodzenia w sprawie wydania tego okólnika niezgodnego z udzieloną władzom skarbowym instrukcją. Ministerstwo upoważnia PAT. jeszcze raz do oświadczenia, że żadnego okólnika zarządzającego wdrożenie natychmiastowych egzekucyj przeciwko rolnikom zalegającym w podatkach nie rozsyłało.

## Niemcy niepokoją się o... Gdańsk.

Berlin. 17 lutego. (PAT). Omawiając spór w sprawie Klaipedy, „Berliner Börsen - Zeitung“ domaga się zerwania stosunków dyplomatycznych z Litwą.

„Za kwestią kłajpedzką ukrywa się problem Gdańska i Prus Wschodnich. Niemcy powinny — pisze dziennik — przystąpić do rozwiązania problemu wschodniego po gruntownym przygotowaniu dyplomatycznym, w sposób energiczniejszy.“

## Kowe władze Kreditanstaltu.

Wiedeń. 17 lutego. (PAT). Pod przewodnictwem Rotszylda odbyło się posiedzenie rady nadzorczej Austriackiego Zakładu Kredytowego. Generalnym dyrektorem mianowano A. Van Hengela. W skład komitetu wykonawczego wchodzi 3 przedstawiciele wie rzycieli zagranicznych: Van Hengel, Anglik Schuster, Francuz Rige i 4 oby watej austriackich.

## WYROK ŚMIERCI NA DWÓCH BAN DYTÓW SADECKICH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 17 lutego. (G). Sąd okręgowy w Nowym Sączu skazał na karę śmierci 27-letniego Jana Gomułka i 23 letniego Br. Chonowskiego, za zamordowanie niejakiego Kidonia, ciężkie poranienie jego żony i służącej oraz rabunek. Trzeciego ich towarzysza, brata Chonowskiego, skazał sąd na 5 lat ciężkiego więzienia.

W dniu wczorajszym Sąd Najwyższy wyrok sądu nowosądeckiego zatwierdził. Obaj bandyci zawisną na szubienicy, o ile Pan Prezydent nie skorzysta z prawa łaski.

## Znamienna mowa kanclerza Austrii. Austria przystępuje do regulowania importu.

Wiedeń. 17 lutego. (PAT). Kanclerz Buresch przyjął wszystkich posłów i przedstawicieli państw akredytowanych przy rządzie Austrii, i oświadczył, że powołując się na zalecenia komitetu finansowego Ligi, dane Austrii, aby rozszerzyła bezwzględnie swoje rynki handlowe, rząd Austrii wyraża gotowość rozpoczęcia rokowań o zbliżenie gospodarcze ze wszystkimi państwami, które się na to zgodzą.

Zapowiedź kanclerza Burescha, że rząd austriacki przystąpi do uregulowania przywozu wywołała wielkie wrażenie. Na konferencji prasowej oświadczył szef sekcji Schueller, że Austria może płacić za przywóz tylko towarami, wobec czego przywóz musi się dostosować do wywozu. Ograniczenia przywozu będą miały charakter prowizoryczny.

## Czy ten apel odniesie skutek?

Genewa. 17 lutego. (PAT). Komitet 12-tu odbył wczoraj 2 posiedzenia. Ustalono definitywnie tekst apelu, który dziś wieczorem Paul Boncour w imieniu 12-tu członków Rady wystosował do rządu japońskiego.

Przypomina on Japonii jej zobowiązania wynikające z paktu Ligi, a specjalnie z art. 10. z którego wynika, że członkowie Rady nie mogliby uznać

jakiegokolwiek naruszenia integralności terytorjalnej i politycznej niepodległości Chin.

Przez to wystąpienie Rada Ligi zaczyna ponownie zajmować się konfliktem japońsko - chińskim. W ciągu ostatnich dwóch tygodni wszelka inicjatywa była w ręku wielkich mocarstw. Próby te nie dały żadnych rezultatów. Podczas gdy dawniej Rada zwraca-

## „Bez rozbrojenia moralnego wszelkie środki są jedynie paliatywami.“

Minister Marinkowicz opowiada się całkowicie za tezą polską.

Genewa. 17 lutego. (PAT). Najważniejszym wydarzeniem w wczorajszej debacie generalnej była — mowa ministra spraw. zagr. Jugosławii, Marinkowicza, który położył nacisk na następujące tezy: Zaniechanie zbrojeń morskich nadsyłających się do agresji to jest wielkich okrętów wojennych, konieczność uzupełnienia zakazu wojny chemicznej skutecznymi sankcjami, konieczność rozbrojenia moralnego oraz konieczność wzmocnienia bezpieczeństwa.

Minister Marinkowicz podkreśla, że

rozwiązanie problemu rozbrojenia będzie możliwe dopiero wówczas, gdy zrealizowane będzie rozbrojenie moralne.

Tylko ono — mówi minister Jugosławii — może zapewnić pełne bezpieczeństwo i uczynić zbrojenia zbytecznymi. Bez niego wszelkie środki są paliatywami, nawet całkowite rozbrojenie nie powiększy bezpieczeństwa i nie zmniejszy możliwości wojny. Wojna jest możliwa między dwoma państwami całkowicie rozbrojonymi, bowiem wystarczy wola prowadzenia

wojny; najsławniejsze bitwy świata stoczone były bez pancerników, bez torpedowców, a nawet bez armat.

Po przemówieniu ministra Marinkowicza w dalszej dyskusji przemawiali delegaci Argentyny, Persji, Nowej Zelandji i Szwajcarii.

Delegat Szwajcarii Motta podkreślił konieczność propagandy na rzecz zbliżenia narodów w prasie i szkole i oświadczył: „memorandum przedstawione w tej sprawie przez delegację polską zasługujące na studjum jak najbardziej życzliwe.“

Delegat Szwajcarii

Motta podkreślił konieczność propagandy na rzecz zbliżenia narodów w prasie i szkole i oświadczył: „memorandum przedstawione w tej sprawie przez delegację polską zasługujące na studjum jak najbardziej życzliwe.“

Delegat Szwajcarii Motta podkreślił konieczność propagandy na rzecz zbliżenia narodów w prasie i szkole i oświadczył: „memorandum przedstawione w tej sprawie przez delegację polską zasługujące na studjum jak najbardziej życzliwe.“

„Snu mój, rób interesy tylko z ludźmi, którzy się ogłaszają, — oni są bowiem inteligentni — nigdy na tem nie stracisz“  
Benjamin Franklin  
w liście do snia.

## Hitlerowcy wracają do Reichstagu.

Berlin. 17 lutego. (PAT). Frakcja narodowo - socjalistyczna Reichstagu, która od wiosny 1931 nie brała udziału w obradach Reichstagu, postanowiła z dniem 25 lutego br. powrócić do

Reichstagu, by wziąć udział w walkach parlamentarnych.

Uchwała ta stoi w związku z zapowiedzią zaostrzonej walki parlamentarnej opozycji narodowej z gabinetem Brüninga.

## 3 milj. hektarów nieużytków w Polsce przemienić można w żyzną glebę.

Warszawa. 17 lutego. (PAT). Senacka komisja skarbowo-budżetowa przystąpiła wczoraj do obrad nad budżetem ministerstwa reform rolnych.

Sen Pawłykowski (Kl. Ukr.) występuje przeciwko osadnictwu na ziemiach ukraińskich.

### Minister Kozłowski

przedstawił pracę ministerstwa i wykażal, że w kraju znajduje się 3 miliony ha nieużytków, które przy niewielkim nakładzie kapitałów i pracy mogą być zmeliorowane i doprowadzone do stanu znakomitej wydajności.

Minister zajął się kwestją unormowania ustroju rolnego w Małopolsce Wschodniej.

Rozpoczęta na tych terenach komasacja napotyka na trudności, jednak minister tę akcję przeprowadzi, jak przeprowadził ją na Wołyniu. Pomyślnie załatwienie tej sprawy posiada pier wszorządne znaczenie.

Minister odpięra zarzuty, jakoby ministerstwo posiadało statystykę narodowościową co do wsi, w których przeprowadzono komasację i oświadcza, że urzędy ziemskie nie robią najmniejszej różnicy między wsiami ze względu na to, jakimi językami mówi ludność tych wsi.

Nawiązując do zarzutu sen. Pawłykowskiego, który wystąpił przeciwko projektowi uzupełniającemu przepisy o nadaniu ziemi żołnierzom W. P. minister oświadczył, że ustawa ta niema na celu kolonizacji wojskowej, a chodzi w niej o ostateczną likwidację osadnictwa wojskowego. Osadnictwo wojskowe uważa minister za skończone. Osadzono 8700 osób.

Ministrowi wydaje się dziwnym, że sprawę bierze tak do serca reprezentacja terenu, na którym ustawa o osadnikach nigdy nie działała. Następnego posiedzenia jutro o 10:30 rano.

## Radykalny wniosek Turcji w sprawie rozbrojenia.

Genewa. 17. II. (PAT.) Wczoraj rano ogłoszone zostały propozycje tureckie dotyczące zmniejszenia zbrojeń. Propozycje te mają charakter bardzo radykalny.

Delegacja turecka proponuje mianowicie, aby konferencja postawiła sobie za cel zmniejszenie zbrojeń wszystkich państw do jednego poziomu, którego wysokość byłaby ustalona przez konferencję.

Cel ten ma być osiągnięty w ciągu 10 lat. Armie przekraczające ten poziom miałyby corocznie ulegać zmniejszeniu o 10 proc. części przekraczającej ustalony poziom.

## Śmierć pod kołami pociągu.

Przemysł. 17 lutego. (PAT). Grzegorz Lemec ze wsi Zagroda ad Sadowa Wisznia, oczekując wraz ze swą siostrą na stacji kol. w Sadowej Wiszni na pociąg do Przemysła, wpadł pod przebiegający przez stację pociąg pospieszny, zdążający do Lwowa. Katarzyna Lemec zginęła na miejscu a Lemeca odwieziono w stanie beznadziejnym do szpitala w Przemysłu.

Przemysł. 17 lutego. (PAT). Jadący pociągiem osobowym na linii Chyrów-Przemysł Jan Łuczyn rolnik, oparł się o drzwi wagonu tak nieszczęśliwie że wypadł z wozu w czasie jazdy pociągu i doznał pęknięcia czaszki. Stan jego jest beznadziejny.

# Bitwa zgóry przegrana.

Wybory na prezydenta Niemiec. — Lewica w defensywie. — Szantaż prawicy. — Intrygi wokoło Hindenburga. — Kandydatura Hitlera. — Zwrot na prawo.

Berlin, w lutym.

Szanse niemieckiego obozu republikańskiego, przy rozpoczynającej się kampanii o wybór prezydenta przedstawiają się niepomyślnie, znacznie niepomyślniej, niż przed siedmiu laty, zgola katastrofalnie w stosunku do momentu, w którym wyznaczało się osobę pierwszego prezydenta Rzeszy po rewolucji, która właściwie nie była rewolucją.

Wystarczy przypomnieć nazwiska. Pierwszym prezydentem Niemiec był socjalista Ebert. Drugim wybrany został feldmarszałek Hindenburg, jako zwycięski kontrkandydat centrowca dr. Marxa, popieranego przez cały oboz republikański. Przy obecnych wyborach zanosi się na to, że wogóle nie będzie kandydata republikańskiego. Bo przeciwko komunizmowi Thälmana, nie mającego żadnych szans, nie można na zwać republikaństwem. Tak więc, jak się obecnie sytuacja przedstawia wyborca niemiecki niekomunistyczny będzie miał do wyboru dwóch głównych kandydatów. Będą nimi Hindenburg i kandydat narodowo-socjalistyczny, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa sam Adolf Hitler.

Osoba Hindenburga cieszy się z pewnością wielkim szacunkiem, ale w obecnej chwili nie wzbudza ona wielkiego entuzjazmu, ani wśród lewicy, która, nie odważywszy się wysunąć własnego kandydata, musi oddać swoje głosy na byłego prezydenta, ani wśród prawicy umiarkowanej, która ewentualne swe poparcie uzależnia od koncesji na terenie politycznym, od dymisji kanclerza Brüninga, od oddania Prus w ręce prawicy.

Jednym słowem z Hindenburga, który był prawicowcem poprawnym i nieaktywnym, usiłuje się uczynić na-

rzędzie, mające wymusić nowe koncepcje na republice, nie mającej już i tak zbyt wiele do stracenia. Na Hindenburga lewica będzie głosowała zadarmo, a prawica za koncesje. Będzie on kandydatem tych, którzy obawiają się zmiany.

Jesteśmy świadkami manewru przeprowadzonego w sposób sprytny i konsekwentny. Utrudnia się — może pozornie? — Hindenburgowi kandydowanie, aby zdezorientować republikańców i nie pozwolić im skupić się pod własnym sztandarem. Nawet organizacje dawnych żołnierzy, Stahlhelmu i Kyffhäuserbund, najbliższe feldmarszałka, długo kazały czekać na swoją decyzję w sprawie jego kandydatury. A socjaliści odgrywały w tej walce rolę nie godną pozazdrościć. Stoją z bronią u nogi, nie odzywają się, choć zgóry wiadomo, że będą musieli głosować na Hindenburga.

Staremu marszałkowi, kandydatowi pół prawicowemu, który w ciągu kampanii traci na autorytecie i coraz bardziej uzależnia się od prawicy, przeciwstawia narodowi socjaliści swego kandydata, skrajnie prawicowego, a nieobciążonego żadnymi skrupułami. Zwycięstwo Hindenburga nie będzie dla nich klęską, nawet choćby miało nie przyjść do porozumienia z nim w sprawie przyszłej linii politycznej.

Wybór Hitlera byłby i pełnym i legalnym zwycięstwem narodowo-socjalistycznej rewolucji, byłby grobem republiki niemieckiej. Narazie obserwator bezstronny musi przyznać, że szanse Hindenburga, popieranego przez różnobarwne patrie są większe od ścisłe partyjnej kandydatury Hitlera. Ale niewątpliwie Hitler, o ile będzie kandydował, skupi na sobie bardzo wielką ilość głosów, a ten fakt będzie potężnym atutem w ręku jego zwolenników. Pozwoli im z jeszcze większym impetem prowadzić walkę o udział we władzy lub o pełnię władzy. Nie ulega obecnie wątpliwości, że Hitler otrzyma na czas prawo obywatelstwa, z tej strony więc nie będzie dla niego żadnej trudności.

Zwrot na prawo przejawia się we wszystkich dziedzinach życia publicznego Niemiec. Minister Groener otwiera przed narodowymi socjalistami szeregi armii, sądy uniewinniają ich, policja i urzędy sprzyja im. Republikańscy Niemcy jeszcze przed istotną walką ponoszą porażkę po porażce. U kresu gotowa ich czekać klęska. Takim bywa los tych, którzy nie chcą ryzykować i zgóry wola się uciekać do kompromisu. L. R.

==□==

## Prasa zagraniczna o wynikach spisu ludności w Polsce.

Świeżo ogłoszone wyniki drugiego powszechnego spisu ludności w Polsce, odbiły się głośnie echem w prasie europejskiej, która jednogłośnie bez różnicy krajów i kierunków politycznych podkreśla ogromny przyrost ludności w Polsce, wskazując, że jest on największy w Europie. Dane spisowe

ogłaszane są pod jaskrawymi tytułami,

jak np. „Wielki przyrost ludności w Polsce“, „Pięćmilionowy przyrost w ciągu 10 lat“, „Wspaniały rozwój ludności polskiej“, „Płodna Polska“, „Kraj o największym przyroście ludności“ (Frankfurter Zeitung), wreszcie ironiczny tytuł „Jeszcze Polska nie zginęła“ (Dresdner Neuste Nachrichten). Wśród głosów prasy niemieckiej nie brak również Hugenbergowskiej „Germanii“, która podkreśla, że nawet wielkie kraje, do których kieruje się emigracja, nie wykazują w okresie ostatniego dziesięciolecia takiego przyrostu ludności jak Polska.

O ile w ocenie samego faktu bezkonkurencyjnego (jak to określa n'eledno pismo) przyrostu ludności prasa europejska zajmuje stanowisko jednolite, o tyle różne są dalsze komentarze. Pisma francuskie, włoskie, czeskie, belgijskie i t.d., podkreślają wielkie znaczenie wyników spisu dla pozycji międzynarodowej Polski, prasa natomiast niemiecka, stara się osłabić wrażenie liczb spisowych, wskazując na rzekomo ujemne dla Polski skutki szybszego przyrostu ludności. Np. „Kölnische Zeitung“ wyraża obawę,

że w Polsce nastąpić może w krótkim czasie przeludnienie, dzięki któremu „stałaby się ona niebezpieczeństwem dla siebie i dla sąsiadów“.

Z kolei „Frankfurter Zeitung“ „ubolewając“ nad temi „niebezpieczeństwami“ jakie kryje w sobie dla Polski intensywny przyrost ludności, podkre-

śla, że ani rząd polski, ani społeczeństwo nie chcą widzieć tego niebezpieczeństwa“ i ze szczerym żalem stwierdza, że „wobec tego rodzaju nastawienia kół kierowniczych (polskich) nie można się spodziewać, ażeby dotychczasowe tempo polskiego przyrostu ludności zostało wydatnie zmniejszone przez racjonalne zahamowanie“.

Niepokój Niemiec

jest tak widoczny, że zwraca na siebie uwagę prasy innych krajów, np. belgijski „Metropol“ wyraża zdanie, że „dla zagranicy wyniki polskiego spisu są prawdziwą rewelacją; jest jednak ktoś, komu rozkoszy one bynajmniej nie sprawiły — są to Niemcy“.

Gdzie tkwi źródło niepokojów niemieckich — niebacznie odsłonił „Vossische Zeitung“:

„Jeżeli stosunek ludności pomiędzy ruchem ludności w Polsce i w Niemczech utrzyma się ten sam, lub zmieni się jeszcze bardziej — ryzykujemy, że zamiast uzyskania rewizji granic na naszą korzyść, możemy doczekać się prześniecia tych granic na zachód“.

Obaw Niemiec, co do ich przyszłych strat terytorjalnych oczywiście nikt w Europie poważnie nie bierze, natomiast żal ich z powodu nowych trudności ku wymarzonej rewizji granic wschodnich, jaka tkwi w wynikach spisu, spotyka się z następującym komentarzem prasy belgijskiej: „Trzeba być szalonym, aby dążyć do oderwania terytorji od kraju, który się tak gęsto zaludnia“.

## Dwie kardynalne pomyłki.

„Gazeta Poranna“ ogłosiła wczoraj wywiad z prof. Wereszczyńskim o dwóch „kardynalnych wadach“ projektu ustawy samorządowej. Wywiad ten równie bogaty w słowa, jak ubogi w treść odkrywa w projekcie bardzo powierzchownie dwie „kardynalne wady“: 1) unifikację, 2) odebranie „czynnikowi obywatelskiemu“ wpływu na samorząd.

Jedno i drugie jest kardynalną omyłką p. prof. W.

Nie jest bowiem prawdą, aby — jak twierdzi prof. W. — projekt stawiał „na równi drobne miasteczka na Polesiu z największymi miastami“, wręcz przeciwnie — projekt w ramach ogólnych zasad, jednych i tych samych dla całego państwa — rozróżnia bardzo silnie w szczegółach organizacji wieś i miasto, małe miasto i miasto wielkie; nie wyklucza również możliwości nadania wielkim miastom specjalnych statutów w ramach ogólnych zasad ustroju samorządowego, który w państwie nowoczesnym musi być jeden i ten sam na całym obszarze.

Nie jest również prawdą i druga „kardynalna wada“, jakiej dopatruje się prof. Wereszczyński w projekcie, a mianowicie: pozbawienia czynnika obywatelskiego wpływu na samorząd. Projekt bowiem w niczem nie ogranicza i nie pomniejsza kompetencji i zakresu działania ani wybieralnych zśród obywateli organów zarządzających, ani też rad gminnych, wybieralnych na podstawie równego, tajnego, bezpośredniego i powszechnego głosowania.

Zawarowane w projekcie prawa nadzoru do kontroli, do zatwierdzania wyboru organów zarządzających oraz usuwania ich, jeśliby działały ze szkodą gminy lub państwa — nie osłabia w niczem „wpływu czynnika obywatelskiego“ na prace samorządu, zabezpiecza jedynie ludność i samorząd przed nadużyciem władztwa samorządowego ze szkodą materialną lub moralną przez złych obywateli, gdyby takim udało się opanować rządy w danej gminie.

Odnośne postanowienia zabezpieczają tylko gminę przed szkodą i stratami, jakie niesłaby życiu samorządowemu formalna i prawna nieusuwalność i niezależność złych czynników obywatelskich, wyzyskujących zdobyte stanowiska kierownicze i wpływy w gminie dla prywatnych, osobistych korzyści, lub też dla akcji antypaństwowej.

Kto tylko uważnie i bez uprzedzeń wczyta się w projekt ustawy — spostrzeże natychmiast, że tendencją główną tej ustawy jest wciągnięcie w prace samorządową jak najszerzych mas ludności, jak najlepszych sił obywatelskich, i oparcie całej pracy i organizacji państwowej na wyłącznie obywatelskim samorządzie gminy, jako naturalnym, organicznym, społecznym, żywym, obywatelskim fundamencie organizacji uspołecznianego państwa.

Deklamacje prof. Wereszczyńskiego o usuwaniu czynnika obywatelskiego z pracy samorządu są wręcz przeciwnie z całą istotną osnową projektu nowej ustawy; są zdumiewającą u prawnika i profesora wyższej uczelni kardynalną omyłką, świadectwem zabawnego nieporozumienia.

Zapnijcie się  
na członków Koła T. S. L.  
m. St. Zeromskiego.

Ludzie chorzy na kamienie żółciowe i pęcherza na nadmierne wytwarzanie się kwasu moczowego i artretyzm, powinni regulować funkcję kiszki, stosując naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa. Zadać w aptekach i drogerjach. 358

### Pomnik Mickiewicza w Wilnie.



W Pałacu Reprezentacyjnym w Wilnie otwarto w obecności przedstawicieli Rządu, świata artystycznego, naukowego, Prasy i t. d. wystawę projektów pomnika Adama Mickiewicza w Wilnie. Z pośród projektów, wykonanych przez kilku najwybitniejszych artystów rzeźbiarzy, wybrano projekt, wypracowany przez Henryka Kunę. Projekt ten przedstawiony będzie ogólnemu Komitetowi Budowy Pomnika do definitywnego zatwierdzenia. Projekt Kuny wyobraża wieszczka w szatach pielgrzyma. Postać wieszczka ma być odlana w brąz (6 mtr.) i umieszczona na 10-mtr. Światowidzie. — Ilustracja nasza przedstawia projekt, wykonany przez p. Kunę.

# Wiadomości bieżące

**18**  
lutego  
1932

## Czwartek

Symeona

Jutro: Konr. † Sd.

Wschód słońca 6 48

Zachód 16 52

### TEATR WIELKI.

Czwartek 18 II o godz. 4 „Sen nocy letniej”. (Przedstawienie zakupione.)

Czwartek 18 II o godz. 8 „Sen nocy letniej”.

Piątek 19 II o godz. 8 „Sen nocy letniej”

Sobota 20 II o godz. 4 „Sen nocy letniej” (dla młodzieży szkolnej).

Sobota 20 II o godz. 8 „Sen nocy letniej”

Niedziela 21 II o godz. 4 Opera.

Niedziela 21 II o godz. 8 „Sen nocy letniej”.

### TEATR ROZMAITOŚCI

Czwartek 18 II o godz. 8 „Święty płomień”.

Piątek 19 II o godz. 8 „Święty płomień”.

Sobota 21 II o godz. 8 „Święty płomień”.

Niedziela 21 II o godz. 4 „Roxy”.

Niedziela 21 II o godz. 8 „Święty płomień”.

### TEATR NOWOŚCI.

Czwartek 18 II o godz. 8 „Czar walca”.

Piątek 19 II o godz. 8 „Czar walca”.

Sobota 20 II o godz. 8 „Królowa nocy”.

(Premiera.)

Niedziela 21 II o godz. 4 „Czar walca”.

(Ceny zniżone.)

Niedziela 21 II o godz. 8 „Królowa nocy”.

### KINOTEATRY.

APOLLO: „Dwa serca biją w walca takt”.

CASINO: „Trader Horn”.

CHIMERA: „Księżna Tarakanowa”.

GRAZYNA: „Kwiat Algieru”.

KOPERNIK: „Czwórka piechurów”.

LEW: „Dwa serca biją w walca takt”.

MARYSIENKA: „Czwórka piechurów”.

MIRAŻ: „Strzała Erosa”.

OAZA: „X. 27”.

PALACE: „W mrokach wielkiego miasta”.

PAN: „Sewilla, miasto miłości”.

PASAŻ: „Macistes w piekie”.

RAJ: „Ułani, ulani, chłopcy małomani”.

STYLOWE: „Kajdany namiętności”.

oraz „Napowietrzni piraci”.

SŁOŃCE: „Biały murzy i „Władca przestworza”.

UCIECHA: Harry Peel, „6 tygodni wśród apaszów”.

— Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie (gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich 1). Otwarta jest wystawa zbiorowa studjów i pejzaży artysty-malarza prof. Feliksa M. Wygrzywalskiego, obejmująca ponad 100 prac tego znakomitego artysty, oraz kolekcja prac graficznych znanej artystki Janiny Nowotnowej. Wystawa otwarta jest codziennie od godz. 10 do 15 po poł.

— W Teatrze Wielkim dziś (czwartek 18 b. m.) wspaniałe widowisko „Sen nocy letniej” Szekspira w ciekawym ujęciu scenicznym p. Wiercińskiego. Oryginalne dekoracje i kostiumy p. Pronaszki. Batuta w rękach p. Górzyńskiego. Układ plastyczny-taneczny p. Hryniewieckiej. Udział bierze prawie cały zespół dramatyczny. „Sen nocy letniej” powtórzony będzie w piątek i w sobotę wieczorem, w sobotę zaś po południu dla młodzieży szkolnej.

Dyrekcja Teatrów Miejskich prosi, ze względu na małą ilość pozostałych biletów na przedstawienie szkolne „Sen nocy letniej” dnia 20 b. m., o szybkie zgłaszanie się szkół do kancelarii Teatrów Miejskich.

— W Teatrze Rozmaitości dziś (czwartek) sztuka angielska Somerset Maughama „Święty płomień” w reżyserii p. Krzemieńskiego. Dekoracje p. Pronaszki. Udział biorą pp. Bonacka, Dziewońska, Siemaszkowa, Chodecki, Damięcki, Guttner i Machalski. Sztuka powtórzona będzie jutro i w dniu następnym.

— Dziś pierwszy występ warszawskiej operetki. Oczekiwany z wielką niecierpliwością i ogólnym zainteresowaniem występ warszawskiej operetki reprezentacyjnej odbędzie się dziś (w czwartek 18 b.m.)

# Wojewódzki komitet bezrobocia.

Onegdaj odbyło się w Urzędzie wojewódzkim posiedzenie Wydziału Wykonawczego Wojewódzkiego Komitetu do spraw bezrobocia pod przewodnictwem wicewoj. Dychdalewicza.

Rozpatrywano wyniki działalności Komitetów do spraw bezrobocia po koniec grudnia 1931. W tym czasie zebrano na terenie Województwa w gotówce 214.972 zł. niezależnie od wpływów w naturze przeważnie w ziemniakach, zbożu i drzewie. Największą pozycję w zebranej gotówce tworzą świadczenia urzędników państwowych, samorządowych, prywatnych i wojskowych, wyrażające się w kwocie 68.878 zł., następnie świadczenia przemysłu i handlu w kwocie 30.785 zł., dotacje Komunalnych Kas Oszczędności i banków w kwocie 21.230 zł., oraz świadczenia robotników i przemysłowców łącznie w sumie 18.126 zł.

Stwierdzono, że niektóre źródła dochodowe nie daly zadawalających wyników. Przewodniczący Wydziału Wykonawczego odbył szereg konferencji, które mają pobudzić ofiarność społeczną niektórych instytucji. Na posiedzeniu tem dokonano dalszego podziału funduszy będących w dyspozycji Wojewódzkiego Komitetu przeznaczając 60.000 zł. dla Lwowa, 20.000 dla Drohobycza i 7.000 zł. dla Przemysła i 500 zł. dla powiatu lwowskiego.

o godz. 8-iej w Teatrze Nowości przy ulicy Słonecznej. Na afiszu prześlizgną operetka G. Straussa „Czar walca”, która da możliwość świetnym artystom (pp. Mankiewiczówna, Radwanówna, Bańkowska, Laszczyk, Dembowska, Redo, Szczawiński, Horaki, Szymański) zająć się w całej pełni kunsztem aktorskim, werwą, humorem i sztuką wokalną. Orkiestrę, chór i balet wzmocniono personelem lwowskiej opery. Własne dekoracje pędzla p. Jewniewiczowej. W sobotę „Królowa nocy”, współczesna operetka W. Kolla, utrzymany poraz pierwszy we Lwowie światło rampy teatralnej w niezrównanej interpretacji gości warszawskich. Pozostałe bilety nabywać można w kasie zamawiającej przy ul. Akademickiej 12 tel. 29-63, oraz do godz. 6-tej w kasie Teatru Nowości.

— Dziś, we czwartek, odbędzie się koncert symfoniczny, na którym wykonane zostaną wspaniałe dzieła: I. Strawińskiego — Psalm symfoniczny, oraz A. Honęgera — Król Dawid, z udziałem wybitnych solistów. Zwracamy uwagę miłośników muzyki na arcydzieło Honęgera, jedno z najpiękniejszych i najbardziej wartościowych nowoczesnej literatury. Słuchaczy dzisiejszego koncertu oczekuje prawdziwa biesiada artystyczna.

— Polskie Tow. Przyrodników im. Kopernika. Walne zgromadzenie P. T. P. im. Kopernika odbędzie się w niedzielę 21 b.m. o godz. 10 w Instytucie Geologicznym Uniw. J. K. we Lwowie przy ul. Długosza 1. 8. Porządek dzienny: I. Posiedzenie naukowe, wykład prof. dr. Stanisława Pawłowskiego p. t. „O przyrodniczych podstawach geografii i jej istocie”. II. Posiedzenie administracyjne.

— Z Katolickiego Związku Polek. Hr. Elżbieta Dębicka wygłosi odczyt o wrażeniach z pobytu w Moskwie na kongresie psychotechnicznym w sali przy ul. Rutowskiego 13 o godz. 6 wiecz. Zebranie towarzyskie o godz. 5-iej. Wstęp wolny.

— Zrzeczenie sędziów i prokuratorów Rzpłitej Polskiej, Oddział we Lwowie. W dniu 6 marca b. r. o godz. 9.30 rano odbędzie się w sali Sądów przysięgłych Sądu okręgowego (Wydział Karne) we Lwowie przy ul. Batorego 3 — Walne zgromadzenie członków Z. S. i P. Rzpłitej P., Oddział we Lwowie, ze statutowym porządkiem dziennym. Zgromadzenie Oddziału będzie prawomocne bez względu na ilość zgromadzonych. Każdy członek Oddziału, nie licząc własnego, może zastąpić w głosowaniu najwyżej 9-ciu członków na podstawie pełnomocnictwa podpisanego własnoręcznie przez mocodawców.

— O nową aptekę i drogerię. Na posiedzeniu sekcji zdrowia publicznego odbytem pod przewodnictwem r. Włodzimierskiego w obecności wiceprezydenta Chajesa oświadczone się przychylnie do prośby Popiela w sprawie otwarcia nowej apteki na ul. Żródlanej. Wyrażono również przychylną opinię w sprawie otwarcia drogerii na ul. Łyczakowskiej. Wkońcu załatwiono definitywnie sprawę wydawania świadectw pochodzenia zwierząt

Od początku akcji, tj. od dnia 1. II. 1931 r. udzielił Wydział Wykonawczy Woj. Komitetu następujących subwencji: a) w gotówce: Miejskiemu Komitetowi we Lwowie 290.000 zł., Powiatowemu Komitetowi w Drohobyczu 150.000 zł., Pow. Kom. w Przemyslu 37.000 zł., Pow. Kom. w Krośnie 21.000 zł., Pow. Kom. w Sanoku 12.000 zł., Pow. Kom. w Rzeszowie 5.000 zł., Pow. Kom. we Lwowie 5.000 zł. — razem 520.000 zł.

b) W naturaljach: 110 wagonów ziemniaków, 243 wagonów węgla, 9 wagonów mąki i 20 ton cukru.

Na dożywianie dzieci bezrobotnych rodziców w szkołach powszechnych, zawodowych, gimnazjach i seminariach udzielono Kołom rodzicielskim we Lwowie subwencji w cukrze, przeciętnie od 100 do 200 kg., oraz subwencji w gotówce w wysokości od 100 do 200 zł. razem w kwocie 9.950 zł. Opiekę nad dożywianiem dzieci w innych ośrodkach przemysłowych prowadzi w tej samej formie Komitety powiatowe.

Ze względu na ciężkie położenie ludności w okolicach podgórskich nie objętych akcją pomocy Komitetów do spraw bezrobocia, Wydział Wykonawczy prosił przewodniczącego o interwencję w wyjednanu odpowiednich na ten cel funduszy w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej.

przez miejskie urzędy dzielnicowe w myśl zaleceń urzędu wojewódzkiego.

— Fundacja im. Ojca Św. Leona XIII. Na posiedzeniu sekcji opieki społecznej odbytem pod przewodnictwem r. dr. Poratyńskiego udzielono dwóch zapomóg z fundacji miejskiej ku uczczeniu jubileuszu Ojca Św. Leona XIII. Zapomogi te otrzymali rzemieślnicy Czerniawski i Szulc. Z porządku dziennego załatwiono kilka drobniejszych spraw.

— Subwencje i stypendja. Na posiedzeniu sekcji V, odbytem pod przewodnictwem r. Deszberga udzielono kilku subwencji, a mianowicie komitetowi obchodu 25-lecia działalności naukowej prof. Stanisława Zakrzewskiego, komitetowi budowy bursy rzemieślniczej dla młodzieży głuchoniemej im. Mejsbauma i innym. Wkońcu rozdzielono stypendja z miejskich fundacji ku uczczeniu 10-lecia Odrodzenia Państwa Polskiego dla dzieci urzędników i niższych funkcjonariuszy miejskich.

— Dwaj lwowscy lekarze otrzymali stypendja francuskie. Jak wiadomo rząd francuski przyznaje rokrocznie kilkanaście stypendiów dla polskich adeptów nauki, pragnących pogłębić swe studia we Francji. W r. b. stypendja takie otrzymali dwaj lwowscy lekarze a to: dr. Stefan Łukasz Kwiatkowski, adiunkt Kliniki chorób skórnych i wenerycznych i dr. Kazimierz Wiślański, asyst. Kliniki ginekologicznej. Dr. Kwiatkowski wyjechał już do Strassburga i Paryża, gdzie będzie studiował na tamtejszych klinikach, dr. Wiślański zaś wyjeżdża w marcu br. Stypendja te wynoszą 1100 fr. miesięcznie na przeciąg 4 miesięcy.

— Związek oficerów rezerwy. Dnia 14 b.m. odbyło się walne zgromadzenie Związku oficerów rezerwy Koła lwowskiego przy bardzo licznych udziałach członków. Po wyczerpaniu porządku dziennego i ożywionej dyskusji nastąpiły wybory: prezesem Koła ZOR. został wybrany przez aklamację kpt. rez. Emil Kwiatkowski, b. dyrektor depart. Ministerstwa skarbu, a dny m. Lwowa, wiceprezesami wybrano również przez aklamację dr. Jana Lubaczewskiego por. rez. oraz dr. Mariana Zenona Moskwę por. rez. Ponad to wybrano 14 członków Zarządu oraz 6 zastępców i Komisję rewizyjną — 3 członków oraz 2 zastępców.

— Lista sędziów przysięgłych wezwanych na II. rok zwyczajny Sądu przysięgłych rozpoczynająca się dnia 1 marca 1932 r.: Bereski Aleksander,

urz. Zakł. ubezp. od wyp., Bratko Józef, urz. TWS., Chwastowski Mieczysław, inżynier, Czuberski Leonard, em. pułk. WP., Daszyński Mieczysław em. kapitan, Mgr. Dziobek Leon, urz. ZUP. Umysł., Dziurzyński Michał em. radca pod., Frankiewicz Stefan, inż. Friedrich Julius em. insp. star., Frydrych Eugeniusz em. księgowy, Gromnicki Eugeniusz em. kier. szkoły, Haudek Władysław Cyryl em. pułk. WP., Heilman Henryk em. dyr. poczt., Jakóbowską Jan Kanty urz. ZUP. Um., Jakubowski Seweryn em. podkom. P. P., Józefczyk Edward em. kapit. WP., Kamiński Jan em. wizytator szkół, dr. Karczmarzki Franciszek urz. Polimnu, Krótkiewicz Jan wł. realn., Kuźniów Aleksander em. major WP., Masłowski Mieczysław em. radca TWS., Matkowski Seweryn urz. Bku Gosp. Kraj., Neuhoft Maksymilian em. radca skarbu, dr. Pisch Józef em. podpułk., Raczkowski Konstanty em. pułk. WP., Bieger Paweł urz. Banku Hipot., dr. Włczyński Marjan wł. realności, Wróblewski Bronisław kier. fabryki, Zajackowski Liberat em. radca Mgtu. Zimmermann Franciszek em. pułk. WP.

Przysięgli z listy dodatkowej: Łabecki Ludwik em. major, Markowski Tadeusz em. kontr. UJK., Mazur Antoni, sekr. dyr. Lasów Państw., Otto Michał em. mapor. Powroźnicki Aleksander em. pułk. WP., Radomski Juliusz urz. MK. Oszcz., Rudek Alfred em. ref. st. Grodz., dr. Rużycki Julian em. dyr. Banku, Rządziński Wincenty urz. Banku Ziemi., Schole Włodzimierz przemysłowiec, Sennisson Józef emer. st. kontr. poczt., Serefa Wincenty em. kom. PP., Sikorski Zdzisław em. ppłk. WP., Skala Ryszard kier. fabryki, Skolimowski Tadeusz przemysłowiec.

Przed ławą tą odbędzie się prawdo podobnie rozprawa przeciw Gorgonowej, o ile w tym czasie akt oskarżenia przeciw niej będzie prawomocny.

==□==

— Rewizja w komunistycznych „Wiadomościach”. Wczoraj policja polityczna wkroczyła do lokalu redakcji pisma komunistycznego „Wiadomości” (Okólskiego 8) i przeprowadziła rewizję. Podczas niej znaleziono wiele broszur i ulotek antypaństwowych, a także kompromitującą korespondencję. Lokal „Wiadomości” opieczętowany. Aresztowano i osadzono w więzieniu redaktora „Wiadomości” Bernarda Gassenberga (Karpiońskiego 17) oraz współ pracowników: Salomona Majerowicza (Szeptyckich 18), Rosenberga (Źródłana 6) oraz Mojżesza i Adele Gordonów (Anczewskich 19).

— Napad w Ogrodzie Jezuickim. Maria Dolczuk (Piłarów 33) przechodziła wczoraj wieczorem główną aleją Ogródu Jezuickiego. Nagle przyskoczył do niej jakiś osobnik, wydarł jej z ręki torebkę i znikł.

— Śmierć w sklepie. Wczoraj w sklepie nabiálu Berty Kerten zmarł na udar serca funkcjonariusz pocztowy Tomasz Woźniakiewicz podczas czynienia zakupów. Zwłoki jego odstawiono do Instytutu medycyny sądowej.

— Worek mąki, pochodzący z kradzieży i porzucony na ul. Smoczej znalazł i zdeponował na policji przed. Stolarz.

## Nocne dyżury aptek.

Od niedzieli 14 lutego do soboty 20 lutego b. r. włącznie mają nocny dyżur następujące apteki: 1) A. Aschkenazego, Żółkiewska 4; 2) K. Angenster, Krasickich 20; 3) F. Barszaka, Łyczakowska 155; 4) M. Beizera, Legionów 23; 5) A. Braunsterna, Lwów-Zniesienie; 6) F. Deweche, Słowackiego 12; 7) W. Dohrzańskiego, Akademicka 3; 8) K. Duella, Piłsudskiego 14; 9) A. Ehrbara, Łyczakowska 3; 10) O. Helmana, Kopernika 23; 11) K. Kajetanowicza, Słoneczna 1; 12) Fr. Krzyżanowskiego, Na Bajkach 23; 13) J. Kwartnera, Zamarstynowska 54; 14) M. Krynickiego, Leona Sapiehy 77; 15) M. Łazowskiego, Gródecka 81; 16) H. Mesuty, Królowej Jadwigi 31; 17) M. Oberlendera, Piekarska 45; 18) W. Sarkisiewicz, Zyblikiewicza 14; 19) L. Sładowskiego, Halicka 3; 20) S. Stenzla, pl. Marjacki 8; 21) M. Herleckiego, Grodzickich 2.

## O ratunek dla lwowskiego rękodziela.

KONFERENCJA W ZWIĄZKU CECHÓW RZEMIEŚLNICZYCH.

Odbyta onegdaj konferencja starszych cechów rzemieślniczych miała na celu poinformowanie posłów, radnych miasta i prasy o kryzysie, przeżywanym przez rękodziela.

Zagail zebrał prezes Związku cechów p. Drzewicki, poczem podstarza cechu stolarzy p. Hornung wygłosił referat na temat położenia materialnego rękodziela w Polsce. Do katastrofalnego stanu, w jakim znalazło się rękodzielo, przyczyniają się poważnie

świadczenia społeczne, zaległości z tego tytułu i egzekucje.

Wysokość ogólnych świadczeń społecznych obliczona jest na 600 milionów złotych, zaległości w dniu 1 grudnia 1931 r. wynoszą 200 milionów. Powstały one jeszcze w czasach pomyślnej koniunktury, a wyniki u jednostek gospodarzo słabszych, gdyż od silniejszych wyegzekwowano je przymusowo. Rzemieślnik, który posiada także znaczne zaległości u swych klientów, nie jest w stanie nawet wypłacić swoich pracowników, a zaległości z tego tytułu na terenie Lwowa idą w dziesiątki tysięcy.

Dał przedstawił referent cyfry, wykazujące, że wynagrodzenia, wypłacane pracownikom przez Zakład Ubezpieczeń od wypadków wynoszą wraz z kosztami administracji 45% wpłaconych z tytułu ubezpieczenia sum, a około 55% użyto na kapitalizację. W ten sposób ściągnięto z płatników w ciągu 2 lat 31 milionów ponad rzeczywiste zapotrzebowanie.

Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych pobrał

70% wkładek ponad istotne zapotrzebowanie,

czyli zamiast 36 milionów — 86 milionów.

Rzemieślnicy nie wzbraniają się przed płaceniem zaległości, starają się jednak, by w uwzględnieniu ich sytuacji wstrzymano egzekucje i rozłożono na raty zaległe podatki i świadczenia. Rząd wniósł już do Sejmu projekt ustawy, mocą której Ministerstwo Skarbu będzie mogło

wstrzymać egzekucje i rozdzielić zaległości na raty,

chodzi jednak o ratunek dla rzemiosła, zanim ustawa wejdzie w życie.

Następny referent p. Altschüller, st. cechu przem. drzewnego omówił sprawy podatkowe, podst. cechu murarzy Szpondrowski odczytał rezolucję wiecu przemysłowców, rzemieślników i robotników w sprawie uruchomienia przemysłu budowlanego.

Posel ks. prof. Szydelski zapewnił, że klub BBWR, zaimie się sprawą położenia rzemiosła, dyr. Kupczyński podniósł, że jedynie pomoc rządu i samorządu może poprawić sytuację. Przemawiał też pos. Rottenstreich i Rosmarin, radny Kurczyński, oraz sekr. Związku cechów Czmiel, który zauważył, że ustawa która przyczynia się do umadku rękodziela, pochodzi z czasów tworzenia Państwa Polskiego, kiedy u steru stali doktrynery.

Przew. Drzewicki zawiadomił obecnych że

posłowie BBWR, dr. Z. Stroński i Wolowicz

obecni w Warszawie z powodu obowiązków poselskich, wyrobili delegację rzemieślników do najwyższych władz i samą ją poprowadzą.

## P. Wojewod zainteresował się żywo bezpieczeństwem gazowni miejskiej.

W związku z doniesieniami dzienników o zagrożeniu bezpieczeństwa w gazowni miejskiej we Lwowie, informują nas z miarodajnych źródeł, że bezpośrednio interwenjował na miejscu p. wojewoda lwowski Roźniński, celem skutecznego i natychmiastowego zapobieżenia grożącemu niebezpieczeństwu. Ponadto p. Wojewoda, nie spuszczając tej sprawy z oka, wydele-

gował do gazowni miejskiej komisję techniczną pod przewodnictwem dyr. Robót publicznych p. Maliszewskiego, celem zbadania bezpośredniego powodu wypadku, oraz celem wydania odpowiednich zarządzeń w kierunku radykalnego zapewnienia bezpieczeństwa gazowni, jak również zapobieżenia na przyszłość możliwości powstania podobnych wypadków.

## Samobójstwo ucznia.

Wczoraj w godzinach porannych znaleziono w lesie winniczym zwłoki Zdzisława Glattego, 17-letniego ucznia klasy IV, gimn. XI. Już pierwsze badania policji wykazały, iż Glatte po pełnił samobójstwo przez wypicie jodyny.

Jak zdołaliśmy ustalić, Glatte był repentem IV. kl.; obecnie otrzymał świadectwo z siedmionoma notami niedostatecznymi, liczba godzin opuszczonych 204, obyczajnie odpowiednie. Był to chłopak cichy i spokojny, jednak skryty, nie żyjący z kolegami, nerwowy i anemiczny. Dzień przed samobójstwem był wieczorem z kolegą w kinie; w szkole był wesoły, z ostatniej godziny wyszedł, zupełnie się nie usprawiedliwiając; idąc z kolegą do kina, zobaczył ojca i wówczas razem z kolegą skrył się w bramie jednej z kamienic.

Bez wiedzy rodziców, u których mieszkał (Zadwórzeńska 12) wyjechał denat do Winnik. Tu udał się do lasu i wypił przyniesioną ze sobą butelkę jodyny. Chwil jego śmierci i jej przebiegu nie można ustalić, chłopiec był bowiem w lesie sam i nikt nie słyszał jego wołania o pomoc. Ciało jego znaleźli wczoraj rano robotnicy idący do pracy. Na miejsce zjechał zaraz komendant posterunku P. P. z Winnik, a także tamtejszy sędzia Bukowczyk. Przy Glattem znaleziono list do rodziców, w którym denat przeprasza ich za swoje złe noty na świadectwie. Znalaziono też przy nim świadectwo.

Za zgodą sędziego Bukowczyka

zwłoki Glattego zostały oddane rodzinie. Ojciec jego jest asesorem Szefostwa budownictwa D. O. K. VI. Ma on czworo dzieci. S. p. Zdzisław był najstarszym z nich. Cieszył się on opinią ucznia spokojnego i porządnego chłopca. W ostatnich czasach często chorował.

Samobójstwo Glattego zaskoczyło tak grono nauczycielskie jak i kolegów. Przed prof. Eisnerem zwierzył się Glatte iż jeśli dostanie dwóję, ojciec go więcej do szkoły nie poszle; wówczas prof. Eisner uspokoił go i za powiedział, iż wraz z prof. Wolańczykiem postarają się w „Kole rodzicielskim“ o zaspokojenie za niego czesnego. Na zły postęp Glatte był przygotowany; do kolegów swych przed klasyfikacją odzywał się, iż będzie miał zły postęp z trzech a może i z pięciu przedmiotów. Zły więc postęp nie był dla denata niespodzianką.

Szkoła spełniła swój obowiązek i nie szukajmy tam winnych. Zło leży gdzieś indziej, zło mieści się w sensacyjnych wiadomościach o morderstwach, o samobójstwach, w niejednym filmie kinowym. Jest to psychoza, która ogarnia naszą powoenną młodzież, która widzi ciągle wokół siebie śmierć, patrzy na to i czyta o tem i uczy się lekceważyć to młode i cenne życie. Rodzi się tani rodzaj bohatera, który nie zdaie sobie sprawy, iż to nie film, nie epilog sensacyjnej brukowej wieści, lecz życie to twarde i ciężkie, które jest własnością nie jednostki, lecz całego społeczeństwa.

## Rocznica Barańczy.

W 14-tą rocznicę bohaterskiego czynu II. Brygady Karpackiej Legionów Polskich — odbyło się staraniem Polskiego Towarzystwa Opieki nad Grobami Bohaterów nabożeństwo żałobne w kościele OO. Bernardynów za spokój dusz poległych pod Barańca. Kościół OO. Bernardynów był wypełniony po brzegi publicznością, delegacjami szkół powszechnych i gimnazjalnych i seminarjum nauczycielskiego. Przed głównym ołtarzem zasiadli w zastępstwie p. wojewody, st. r. Krzywoszyński, imieniem wojskowości pułk. Fida, dalej imieniem miasta dyr. Woleński, im. kolei dr. Św. g. st. imieniem Rady Miejskiej p. Włodzimirski, delegaci Związku Obrońców Lwowa z p. inż. Lisowskim na czele, następnie po czyty sztandarowe MSO., Związku Legionistów, Odcinka IV. Obrony Lwowa, Związku Pocztcowców, Inwalidów polskich, Tow. Skala, Gwiazda, oraz przedstawiciele wszystkich pułków stacjonowanych we Lwowie, oddział Korpusu Kadetów, korpus podoficerów, Narodowa Organizacja Kobiet, wkońcu Weterani 1853-4 r.

Po południu o godz. 16-tej odbyła się uroczystość wieńczenia mogiły Bohaterów Barańczy, spoczywających na Cmentarzu Obrońców Lwowa. Nad mogiłą przemówił delegat Polskiego Towarzystwa Opieki nad Grobami Bohaterów przedstawiając w krótkich słowach zarys historyczny Legionów Polskich, następnie delegat Związku Legionistów podziękował Polskiemu Towarzystwu Opieki nad Grobami Bo-

haterów za urządzenie uroczystości, oraz zaapelował do młodzieży szkolnej, by uczciła Bohaterów rok rocznicę przez gremialne jawienie się na mogiłach żołnierskich. Następnie odśpiewała publiczność Boże coś Polskę, w czasie odśpiewania tej pieśni uwieczono mogiłę zielenią o szarfach narodowych oraz udekorowano mogiłę Barańczyków chorągwiemi i lampkami. Uroczystość wywarła na obecnych bardzo głębokie wrażenie.

□ CHODORÓW. W dniu 17 stycznia b. r. w sali Sokoła w Chodorowie, staraniem Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, młodzież świetlicy Związku odegrała „Bettlejem Polskie“ L. Rydla. Główna zasługa w zorganizowaniu przedstawienia, przypada w udziale przewodniczącej Z. P. O. K. p. Lucji Hydzikównie. Całość przedstawienia wypadła bez zarzutu i znalazła uznanie licznie zebranej publiczności.

W dniu 24 stycznia Z. P. O. K. urządził w salach świetlicy wieczornicę z tańcami, urozmaiconą różnorodną imprezami j. n. śpiewy, scenki, żywe obrazy i t. d. W zebraniu wzięło udział wiele gości, między nimi przedstawiciele miasta Chodorowa.

## Co się „Dilo“ niepodoba.

Jak donosi „Dilo“ na sejmowej komisji oświatowej w dniu 15 b. m. zgłosił poseł Welykanowicz (ukr.) poprawkę do projektu ustawy o ustroju szkolnictwa tej treści, by z pod ustawy wyeliminować „Wschodnią Galicję“, motywuując to tem, że ta część kraju „samo określiła się w r. 1918, jako osobne państwo i że nawet polski sejm w 1922 r. przyznał osobne prawa dla Wschodniej Galicji“. Mówca domaga się tedy, by „o ustroju szkoły i wychowaniu młodzieży decydowały narody tego terytorium“.

W odpowiedzi na to, przewodnicząca komisji posłanka Jaworska oświadczyła, że wniosku posła W. nie podda pod głosowanie jako niekonstytucyjnego i przypomniiała p. posłowi obowiązki obywatela i ślubowanie poselskie; systematyczne nazywanie 3 województw południowo-wschodnich — „Wschodnią Galicją“ i wogóle cały występ posła Welykanowicza określiła pos. Jaworska jako demonstrację.

Stanowisko pos. Jaworskiej bardzo się niepodobało „Dilo“ wogóle, a w szczególności p. Welykanowiczowi, który ze swej strony oświadczył, że nasza część kraju „miała oficjalną nazwę Wsch. Galicji“, i „zastrzegł się przeciw takiemu stawianiu sprawy, jako to miało miejsce na komisji“.

Posel Welykanowicz — jak zapowiada „Dilo“ — zgłosi powtórnie swą poprawkę w 3 czytaniu projektu.

## Podziękowanie.

Mąż mój dr. Leopold Wolowicz, profesor gimnazjalny we Lwowie, ubezpieczył się na życie w Tow. Ubezpieczeń „PRZEZORNÓŚĆ“ S. A. we Lwowie, Akademicka 7 na dol. 3000. Jako ek ubezpieczenie istniało zaledwie kilkanaście miesięcy, wymieniła instycja wypłaciła mi pełną kwotę ubezpieczoną w sposób, który służyć może jako wzór, bo w kilka dni po wniesieniu potrzebnych dokumentów.

Uważam tedy za swój miły obowiązek wyrazić Dyrekcji Oddziału we Lwowie Towarzystwa Ubezpieczeń „Przezorność“ S. A. za rychłe i nader kulantne załatwienie — publiczne jaknajserdeczniejsze podziękowanie

Z tego też powodu Towarzystwo Ubezpieczeń „Przezorność“ polecam wszystkim jaknajgoręcej.

Marja ze Zwłóckich WOLOWICZOWA

542n Lwów, Snopkowska 35.

Z SALI SADOWEJ.

## Podpalenie karczmarza.

Wczoraj wieczorem zakończyła się rozprawa przeciwko 5-ciu podpalaczom z Wisienki. Na Popowicza i Seny cza nie wydano wyroku, ponieważ zostali oni skazani przez Sąd dorazny na dożywotne więzienie. Trzeciego oskarżonego Kościuka, skazano na 5 lat więzienia, Bereziuka na dwa miesiące, a Petryszyna uwolniono od winy i kary.

## Kronika żółkiewska.

W Kłodnie Wielkiej odbyło się w dniu Matki Boskiej Gromniczej zebranie organizacyjne Koła BBWR. Na wstępie licznie zebranym gospodarzom tej gminy p. G. Mazur, sekretarz Okręgowej Rady BBWR, przedstawił podstawy i cele w organizacji BBWR. Po wyborze zarządu Koła przemówił prezes Okręgowej Rady B. B. W. R. Marjan Zychiewicz, a sekretarz Mazur wygłosił referat o obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej Państwa.

„I to chce mie zapewnion „gzy-  
wenoje na dzień utrzejysz, niec  
kumnie tylko wyrob krajoweo  
przemyslu“

opiera przemysł rodzimny  
daje prace bezrobotny

## Z TEATRU I Z SALI KONCERTOWEJ

### Alb. Feller w „Cygarecie“.

### Vasa Prihoda, — koncert

### STRZECOWY.

W nieco zmienionej „obsadzie“ usłyszeliśmy znów przepiękną „Cygarecie“ Pucciniego, która tym razem dała nam możność usłyszenia lirycznego tenora opery wiedeńskiej Alberta Feller w partii Rudolfa, Śpiewak ten, znany lwowskiej publiczności choćby tylko z audycji radiowych, włada umiejętnie pięknie wyszkolonym głosem miękkim i delikatnym, gra swobodnie i bez zarzutu, nie posiada jednak tej imponującej, pełnej blasku siły jaką przyzwyczajeni jesteśmy słyszeć u wybitnych śpiewaków operowych. Stąd też wnioskową należy, że p. Feller, choć go za umiejętność i piękny głos wysoko cenić trzeba, należy do tego rodzaju śpiewaków, którzy porównają raczej z estrady koncertowej jak ze sceny. Spostrzeżenia te oparte są jedynie na podstawie wysłuchania dwóch aktów opery, gdyż równocześnie odbywający się koncert Prihody zmusił podniesienie do wcześniejszego opuszczenia teatru i do wyreczenia się wysłuchania przepięknego śpiewu p. Lipowskiej w uroczej roli Mimi. Wspomnieć więc tylko muszę o sympatycznie odtworzonej roli gospodarza przez p. Schmidta, który — jak zawsze we wszystkich swych rolach jest akuratywny i o dobrze odtworzonej roli Museety, która na ułubienicy Lwowa, najlepszej w tej roli p. Szlemfińskiej — odśpiewała z powodzeniem p. Olgina.

\* \* \*

Skrzypek światowej sławy Vasa Prihoda gromadzi na swych koncertach zawsze dużo publiczności, z entuzjazmem słuchającej jego wysoce artystycznej gry. Tym razem z pierwszej części programu słyszałem tylko koniec fugi Bacha i dalsze, doborowe punkta programu. P. Prihoda, nasz dobry znajomy z corocznych koncertów nie zawiódł i tym razem słuchających go w skupieniu, bo sam skupiony i grze swej całą duszą oddany, wydobywa ze skrzypiec samą niezawodną doskonałość, dzięki swej pierwszorzędnym technice i sposobowi gry, pozwalającej mu uwidocznić głęboką, pełną przejęcia interpretację odtwarzanego dzieła.

Rzeczy tylko można, że II. część koncertu, choć piękna i zajmująca (go dno uwagi transkrypcje koncertmistrza) była może cośkolwiek za uboga pod względem ilości dzieł, stosunkowo krótkich. Sowieci jednak naddatką braki te uzupełniły dostatecznie.

Zmiana akompaniatora, który zgrał się świetnie z p. Prihodą, nie przyczyniła się do większego sukcesu skrzypka, gdyż p. Emerich Kris, choć w swej trudnej roli pewny i akuratywny, za mało wykazał subtelności a za dużo siły.

W. Hausman.

# Miasto pod pantoflem.

Anglia posiada kilka osobliwych miasteczek, które swą niezwykłą właściwością słyną na cały świat. Taką miejscowością jest n. p. Gretna Green, bezpieczna kryjówka zakochanych a prześladowanych przez los par, łączonych węzłem małżeńskim przez.. kowala na mocy nienaruszalnego przywileju tylko temu miasteczku przysługującej tradycji.

Druga ciekawa miejscowość w północnej Anglii — to Benfleet, miasto kobiet. Stała się ona głośna przy sposobności specjalnego podania, wniesionego przez to miasteczko do Izby niższej, a podpisanego przez szereg wybitnych osobistości płci wyłącznie żeńskiej. Rządzą tu bowiem wyłącznie kobiety, i jak wieść głosi, są w wykonywaniu swej władzy znacznie surowsze i rozsądniejsze, niż ich koledzy w innych miastach.

Wszystkie odpowiedzialne stanowiska w miasteczku znajdują się w rękach niewieści, przyczem i rządy do mowy przypadają również kobietom. Mrs. Mary Nunn jest właścicielką sa-

lonu fryzjerskiego i goli mężczyzn (bo mają oni mimo wszystko prawo do życia w królestwie kobiecym) z niezwykłą zrecznością. Panna Keats posiada atelier dentystyczne, w którym najodpowiedzialniejsze zabiegi wykonuje sama, a swemu męskiemu asystentowi powierza tylko roboty techniczne. Kobieta prowadzi księgarnię, kobieta jest właścicielką magazynu konfekcji męskiej, kobiety kierują taksówkami jako szoferzy. Dotychczas jedynym męskim przedsiębiorstwem była kuznia, ale obecnie obejmuje ją córka kowala, znana z niezwykle silnej pięści, którą wypróbuje na swych licznych zalotnikach.

Niewiadomo, jaki jest początek rządów niewieści w tem dziwnym miasteczku, zorganizowanym wbrew tradycji całego świata, na zasadach matriarchatu, w każdym jednak razie musi mieć podstawy historyczne. Olbrzymi ten „pantofel“, pod jakim siedzą wszyscy mężczyźni w Benfleet, musi być dość wygodny, skoro nie protestują i nie uciekają...

# Kryzys a służba domowa.

Trwający od trzech lat prawie kryzys dotknął ciężko i naszą służbę domową, tak męską, jak żeńską.

W Warszawie służby domowej żeńskiej liczą około 50.000.

Z poczynionych spostrzeżeń można wywnioskować, że poziom wynagrodzenia służby domowej znacznie się obniżył. Redukcje pracowników umysłowych, lub zmniejszanie ich wynagrodzeń sprawiły, że ludzie, którzy przed rokiem jeszcze trzymali choćby jedną służącą „do wszystkiego“, dzisiaj na to pozwolić sobie nie mogą, bądź całkiem, bądź jeżeli wynajmują taką pracownicę, to pod warunkiem znacznie zmniejszonego wynagrodzenia.

Na zmniejszony popyt duży wpływ wywarły i nowożytnie mieszkania, z ich technicznymi udogodnieniami. Kuchnie i łazienki gazowe, gorąca woda, centralne ogrzewanie, windy, odkurzacze itp. sprawiły, że wiele rodzin, zwłaszcza urzędniczych, zamieszkujących nowe domy spółdzielcze, rezygnuje z tak stosunkowo kosztownego wydatku, jak służba domowa, choćby to była jedna, słabo wykwalifikowana służąca do wszystkiego. Dużo jest rodzin, które poprzestają na służącej, przychodzącej tylko w pewnych godzinach, celem wykonania niektórych ról ko prac. bardziej uciążliwych, niemało zaś jest i takich, które zmuszone są odnowić sobie nawet tego zbytku.

Ilość chlebodawców znacznie się zmniejszyła, gdy tymczasem liczba po-

szukujących pracy znacznie wzrosła. Służba przybyła ze wsi, stanowiąc 15 do 20 proc. całej ilości służby, nie stanowiłaby poważnej konkurencji dla stałych mieszkanki miasta, gdyby nie pewne jej zalety, jak: niezmiernie małe wymagania wogóle, posłuszeństwo, łatwe przystosowanie się do warunków, brak kaprysów i znajomości. Te to zalety sprawiają, że służba ze wsi do miasta przybyła dość łatwo stosunkowo znajdując zajęcie. Zredukowane budżety chlebodawców dostatecznie usprawiedliwiają te okoliczności.

Z powodu tych zalet, służba ze wsi wytwarza dla służby stale zamieszkałej w mieście, poważne współzawodnictwo. Czasy zmniejszonych dochodów sprawiają, że służba wykwalifikowana, posiadająca świadectwa z ukończenia specjalnych zakładów fachowych (gospodarstwa domowego), jako droższa, posiadająca ponadto poważne wymagania (oddzielny pokój, obowiązkowe godziny a nawet dni wolne od zajęć) często wybiedna co do pożywności, a prawie zawsze z mniej lub więcej licznym kołem znajomych płci obojga, z niemałym trudem znajduje pracę. Dzisiaj praktyczna pani, rozporządzająca skromnym budżetem, przenosi nieruchawą, ale posłuszną i mniej wybredną dziewczynę ze wsi nad uzdolnioną, ale pełną wymagań służącą, chociażby bodaj z „dyplomem“.

Z. K.

w Montrealu mistrzostwa świata w jeździe szybkiej na lodzie. Do zawodów tych staną wszyscy zawodnicy olimpijscy. Zawody te odbędą się już według przepisów międzynarodowych.

W zawodach tych Skandynawowie, którzy doznali ciężkich porażek w zawodach olimpijskich, mają możność rewanżu.

Przykre wrażenie wywołała zapowiedź olimpijskiego mistrza na 5 i 10 km, amerykańka Jaffee, który oświadczył, że w mistrzostwach świata udziału nie weźmie.

## DZIKIE WYBRYKI AMERYKAŃSKICH HOKEISTÓW.

W Lake Placid odbył się mecz hokejowy pomiędzy kombinowaną drużyną olimpijczyków Kanady i Stanów Zj. a zespołem zawodowych hokeistów Lake Placid, zakończony nieoczekiwanym zwycięstwem zawodowców 2:1.

Mecz obfitował w dzikie wybryki. Zawodowcy pobili na boisku do nieprzytomności jednego z przeciwników i jednego widza.

## Kronika sportowa

### MISTRZOSTWA BOKSERSKIE LWOWA ROZPOCZYNAJĄ SIĘ W PIĄTEK.

Doroczne bokserskie mistrzostwa Lwowa rozpoczynają się w piątek 18 b. m. i trwać będą do 20 b. m. włącznie. Do zawodów zgłosiła się rekordowa ilość, jak na lwowskie stosunki liczba, pięściarzy, bo aż 56!

Pierwsze walki rozpoczynają się w piątek w sali Sokoła IV przy ul. Łyczakowskiej o godz. 19.

W tejże sali rozegrane zostaną walki pół-finałowe w sobotę o godz. 19.

Spotkania finałowe rozpoczną się w niedzielę o godz. 11 w sali Colosseum.

Ważenie i losowanie zawodników odbędą się w czwartek o godz. 19 w Poradni sportowej przy ul. Jabłonowskiej.

### KŁĘSKA K. T. H.

W Trzynie (Czechosłowacja) rozegrany został mecz pomiędzy Katowickim Towarzystwem Hokejowym a miejscowym Klubem Sportowym Trzynie. Drużyna polska poniosła porażkę w stosunku 3:0 (1:0 0:0 2:0).

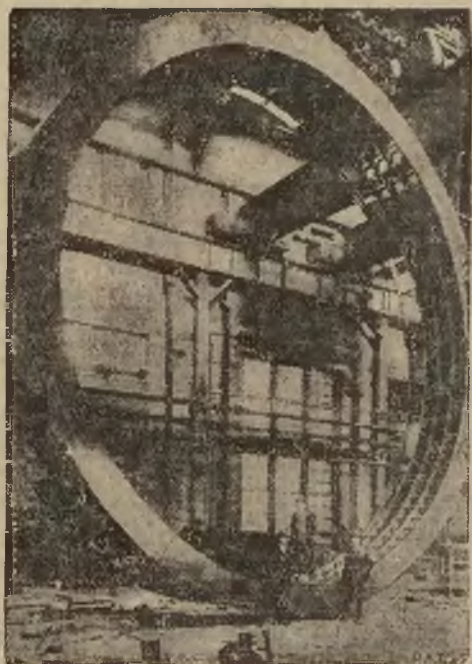
### ZAKOŃCZENIE SANECZKARSKICH MISTRZOSTW POLSKI.

W poniedziałek 16 b. m. w ramach zawodów saneczkarских o mistrzostwo Polski rozegrano w Krynicy finałową dogrywkę w jeździe pojedynczej panów. Do zawodów stanęli Preisner (Czechosłowacja) i dr. Scheinflug (Austria). Mistrzostwo Polski zdobył Preisner, mając wynik 1 min. 37.9 sek. Czas ten lepszy jest od wyniku Scheinfluga o 3 sek. Tor saneczkarский, na którym rozgrywano mistrzostwo, wynosi 1.610 m. długości.

### WYŚCIGI AUTOMOBILOWE W ZAKOPANEM.

W Zakopanem na stadionie zimowym rozegrano w niedzielę wyścigi automobilowe, które dały następujące wyniki: bieg wozów wyścigowych na 8 km: 1) Ripper 8:32.4, szybkość 58.5 km, 2) Holuj 8:42.2; wozy sportowe na 6.5 km: 1) Fuerstenberg 7:52.8, szybkość 51.2 km, 2) Czyżycki 7:54.6; bieg pań 6.5 km: 1) Koźmianowa 8:20.5, szybkość 48.3 km; wozy turystyczne: 1) Rein poza konkursem 5:09.2 na 4 km, 2) poseł Dąbkowski 5:11.6, szybkość 47.6, 3) Spiro 5:28.2, 4) Romer 5:32.4.

### Największe koło na świecie.



Ilustracja nasza przedstawia największe na świecie koło, które może wytrzymać ciężar 20.000 tonn, i które zostało wmontowane w wielką turbinę wodną przez Zakłady General Electric w Schenectady w stanie Nowy Jork.

## ZE SPORTU.

### Pierwsze zwycięstwo polskich hokeistów.

Chicago, 17 lutego. Polska drużyna hokejowa, w drodze powrotnej z Lake Placid rozegrała tu mecz z drużyną uniwersytecką Marguette, zwyciężając 4:1 (2:0 1:1 1:0). Bramki strzelił Nowak i Materski. W drugiej tercji Amerykanie atakują ze wściekłością i wyrównują, lecz w ostatniej

minucie Sabinowski zdobywa znów prowadzenie. W trzeciej tercji wśród niebываłego entuzjazmu Krygier strzela czwartą bramkę.

Na trybunie zebranych było 15.000 widzów, w tem 8.000 Polaków.

### Po Olimpiadzie zimowej.

W Lake Placid odbyło się uroczyste zamknięcie III Igrzysk zimowych, które rozpoczęte zostały w dniu 4 b. m. Dokonano rozdania nagród; przemówienia wygłosili: prezes Międzynar. Komitetu Olimp. hr. Baillet-Latour i prezes Ameryk. Komitetu Olimp. dr. Devey.

Nasi narciarze wyjechali do Nowego Jorku i udają się wprost do kraju, aby zdażyć na narciarskie mistrzostwa Polski, które odbędą się 26—29 b. m. w Zakopanem. Hokeiści, jak już donieśliśmy, pojechali do Chicago.

Następnie nasi gracze spotkają się 18-go b. m. w Detroit, a 22-go w Cleveland. Potem mają wystąpić 25 b. m. w Springfield.

1 III w Nowym Jorku, 3 III w Nowym Jorku z reprezentacją USA o puchar Styki. Po tym meczu wracają do Europy i prawdopodobnie wezmą udział w mistrzostwach Europy 14—21 III w Berlinie.

### ZWYCIĘSTWO NIEMIECKICH HOKEISTÓW.

Niemiecka olimpijska drużyna hokejowa rozegrała w Nowym Jorku spotkanie z Nicholas Hockey, wygrywając w stosunku 3:2 (0:1 0:1 3:0).

### MISTRZOSTWA ŚWIATA W JEŹDZIE SZYBKIEJ NA LODZIE.

W najbliższy piątek i sobotę odbędą się

## Z ruchu wydawniczego

\* Treść 4-go numeru ilustrowanego dwutygodnika „Świat Kobiecych“: Jadwiga Krawczyńska przedstawia udział kobiet w pracach nad ogólnym rozbrojeniem; prof. dr. Walery Goetel wyjaśnia jak dążymy „Przez ochronę przyrody do parków narodowych“; dr. Z. Krzemicka daje interesującą sylwetkę p. t. „Niekoronowana królowa polska“; Janina Osińska opowiada w niezrównany sposób „Plotki o Ricie Rey“, najświetniejszej polskiej feljetonistce; następnie Beaty Obertynskiej poezje: „Dziwy i sny“; Aurelii Wyleżyńskiej: „Głosy w powietrzu“; K. Hoinackiej: „Kultura towarzyska“; St. Niedenthala: „Defilada masek“, nowela; M. Halicz: „Kryzys urody“; Przegląd wydawnictw. W praktycznej części korespondencja o wiosennej modzie, modele dziecięce, ubrania domowe, dzempry, kamizelki. — Pamiętajmy, że w dobie kryzysu i konieczności rozmaitych redukcji, wielkie usługi oddaje paniom domu racjonalnie prowadzone czasopismo kobiece.

DAJ GRUSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

# Związek Strzelecki

Nr 27 Organ Zarządu VI. Okręgu Z. S. we Lwowie. 18 II. 1932

## W sprawie uczczenia święta Wodza.

Piękny artykuł tytułowy 4 Nr. „Strzelca” — „Jak uczymy dzień Imienia Marszałka?” — żywym echem odbił się wśród strzelczyń VI-go lwowskiego Okręgu. Postanowiły one, w myśl słów artykułu, uczcić to największe święto — Święto Imienia Wodza — nie samymi tylko uroczystymi obchodami, lecz i wzmożoną pracą, do której przybędzie jeszcze jeden moment, dotychczas jeszcze nie przez wszystkie oddziały praktykowany, mianowicie opieki nad opuszczonymi czy zaniedbanymi dziećmi.

Dzieci — to przyszłość nasza — to bogactwo, którego nam obcy zazdroszą. Gdyby z każdego dziecka wyrosła jednostka, która choć małą cegiełką dołożyła przy budowie gmachu mocarstwowości Polski — Polska stałaby się potężną!

Ale ileż tych dzieci marnuje się, ginie, staje się, jak mówi poetka „jak siew, bez plonu — rzucony na marno, kwiat bez owocu i stracone ziarno...”

Zrozumiąły to nasze strzelczynie, odczuły to swymi gorącymi sercami, w których prócz serdecznego uczucia dla Polski i Wodza, tkwi właściwa kaźdej kobiecie, miłość dla dzieci. I zapragnęły w swej pracy strzeleckiej, za cząć jeszcze uprawiać to nowe pole tak miłe i wdzięczne. Jednym słowem postanowiły — co który oddział może — i co każda strzelczynie indywidualnie może — pomagać tym z pośród dzieci, które pozbawione opieki marnują się fizycznie i psychicznie.

Skromne są siły strzelczyń i ich warunki życiowe, to też nie porywamy się na rzeczy zbyt wielkie, wiemy, że

nie danem nam będzie odrazu zapobiec całej gehennie tych dzieci. Ale zwoła zrobimy swoje, starczy nam wytrwałości i zapału. Niechby w ciągu miesiąca, który nas dzieli od dnia Imienia Marszałka, wszędzie tam, gdzie jest oddział żeński, jedno biedne dziecko dostało codziennie ciepły obiad (dawany codziennie przez inną strzelczynie) i zostało wspólnymi siłami oddziału przyodziane ciepło — to już i tak będzie dobrze — uśmiech tego dziecka będzie nam wtedy najmiłszą nagrodą i bodźcem do dalszej pracy.

Nie określamy dokładnie tych naszych nowych obowiązków, nie umiemy my ich w żaden regulamin. Wskazówek dostarczając nam będą nasze serca. A przystępujemy do tej pracy tem radośniej, że wierzymy, iż ten sposób uczczenia Jego Imienia — miły będzie naszemu Ukochanemu „Dziadkowi”, znanemu ze swej miłości dla małego światka, dla tych „wnuczka” swoich, których ma tyle, tyle, ile tylko małych serc polskich bije na całej naszej odległej ziemi, od Karpat do morza.

A więc, siostry-strzelczynie, pracujmy, by wśród tych dzieci jaknajmniej było głodnych, nagich, pozbawionych dobrego słowa i przykładu — by je wszystkie w przyszłości wchłonęły w siebie szare strzeleckie szeregi i wychowały je na wzorowych obywateli — godnie wywiązujących się z zadania: Polskę, powstałą „z trudu i znoju” Wodza i Jego Żołnierzy, doprowadzić do mocarstwowej potęgi i pełnego rozkwitu.

Marja Stachelska.

## Kronika strzelecka.

Od Redakcji. Z dniem dzisiejszym dodatek „Związek Strzelecki” będzie się ukazywał 2 razy w tygodniu w rozmiarze 2 szpalt.

### KRONIKA RADZIECHOWSKA.

Dnia 1 lutego b.r. odbył się Walny Zjazd Delegatów Z. S. powiatu radziechowskiego przy licznych udziałach zaproszonych gości i delegatów Zw. Przyj. Strzel. T. S. L. i in. Na Walne Zebranie przybyli również zaproszeni pp. starosta Michalski i por. Skwara komd. W. F. i P. W.

Do zebranych przemówił w gorących słowach prezes powiatowego Zarządu insp. szkolny ob. Szewczyk Fr., poczem sprawo zdanie z ub. roku zdał sekretarz Józków Józef. Walne Zebranie udzieliło ustępującemu Zarządowi absolutorium i wybrało nowy Zarząd w składzie: ob. Szewczyk Franciszek insp. szkolny jako prezes, Petka St. jako wiceprez., Józków Józef jako sekretarz, Zaręba Julian jako skarbnik, jako dalsi członkowie weszli: Piwowoński Józef, Magoński Fr., Chrzanowska Janina, Cisek Jan Kanty.

### DZIESIĘCIODNIOWY KURS SĘDZIÓW STRZELECKO-LUCZNYCH W PRZEMYŚLU.

Celem podniesienia poziomu strzelectwa i łucznictwa w Okręgu przemyskim urządziła Komenda Okręgu Z. S. w Przemyślu 10-dniowy kurs sędziów strzelecko-lucznych. Kierownikiem kursu był mjr. Stawarz Stanisław, niestrudzony krzewiciel sportu strzeleckiego w Okręgu. W kursie wzięło udział 22 uczestników strzelców i strzelczyń z powiatów, należących do Okręgu.

Dnia 27 stycznia b. r. odbyło się w sali „Domu Żołnierza” w Przemyślu uroczyste wręczenie legitymacji sędziowskich absolwentom kursu oraz odznak strzelców II i III klasy, zdobytych w czasie kursu przez uczestników. Wręczenia dokonał d-ca Okręgu Korpusu gen. Tessaro w otoczeniu gości, przedstawicieli władz, starszy Michałowski, kmdta Okręgu Z. S. kpt. Ickowicz, kpt. Kolaszńskiego, w zast. kierownika Okr. Urz. W. F. kpt. Grossa, mjr. Zaka kmdta Obwodu P. W. i in.

### OTWARCIE ŚWIETLICY ZW. STRZELECKIEGO W BIRCZY.

Dnia 24 stycznia b. r. po uroczystym nabożeństwie w kościele parafialnym odbyło się w Birczy uroczyste otwarcie świetlicy strzeleckiej. Po raporcie Oddziału Z. S., odebranych przez kmdta Pow. Z. S. Gibowskiego i kmdta Powiatu P. W. kpt.

Mahlera, nastąpiły przemówienia p. starosty dobromińskiego Kossali i prezesa Oddziału Z. S. w Birczy.

Świetlica, znajdująca się w dużej sali, została estetycznie urządzona i zaopatrzona w sprzęt świetlicowy.

Wieczorem odbył się w Świetlicy przedstawię amatorskie; odegrano sztukę „Białe fartuski”, poczem nastąpiła zabawa towarzyska.

### OTWARCIE ŚWIETLICY ZW. STRZELECKIEGO W GŁOGOWIE.

Dnia 17 stycznia b. r. odbyła się w Głogowie uroczystość, która złotymi zgłoskami wyrzyła się na zawsze w sercach członków Z. S. naszego miasteczka.

Rano młodzież, należąca do Oddziałów męskich i żeńskich, w mundurach wzięła udział w nabożeństwie w kościele.

Po południu zebrał się Zarząd i Oddziały w Świetlicy, gdzie ks. kanonik J. Forysiewicz dokonał poświęcenia naszej własnej już Świetlicy. Po odśpiewaniu pieśni „O Panie Boże, Ojczyzna nasza” i podniosłym przemówieniu ks. kanonika, który wskazywał nam ideały obywatela katolika-Polaka, nastąpiło poświęcenie dwu 12b, które staną się ogniskiem życia młodzieży. Po odśpiewaniu Hymnu narodowego przemawiała prezeska Z. S. w Głogowie p. Helena Brzuzowa, zaznaczając, że rola Polki w życiu społecznym w przyszłości — musi odpowiadać tym wzniosłym ideałom, jakie nam przekazały bohaterki narodowe. Następnie przemawiał kier. szkoły p. Auriga, który przedstawił doniosłe znaczenie nowo otwartej Świetlicy dla Oddziału Z. S. jak i dla naszego miasteczka, życząc, by praca w tych murach dała jak najpomysłniejsze wyniki dla Ojczyzny, oraz wznosił okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzplitej, Prezydenta Mościńskiego i Marszałka Piłsudskiego, poczem strzelcy odśpiewali „Brygadę”.

### OPLATEK ZWIĄZKU STRZELECKIEGO W RZESZOWIE.

W dniu 17 stycznia b. r. Oddział Z. S. w Rzeszowie urządził przy współudziale gości, kmdta Okręgu Z. S. Nr. X, przedstawicieli duchowieństwa, władz wojskowych i cywilnych oraz miejscowego społeczeństwa tradycyjny „Opłatek”. Przygrywała orkiestra 17 p. p. Po wieczery, uroczajonej podniosłymi przemówieniami i kolenkami, nastąpiło losowanie i rozdanie podarków gwiazdkowych.

Starannie prz. z komitet urządzony wieczór pozostał w pamięci strzelców serdecznie wspomnienia.

## Program radiowy.

Czwartek, 18 lutego 1932.

Lwów (381) godz. 11.45: Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.58: Sygnał czasu z Obserwatorium warszawskiego, hejnał z Krakowa. 12.10: Urz. komunikat Państw. Inst. Meteor. 12.15: Odczyt III. „Organizacja gospodarstw folwarcznych wobec dzisiejszych warunków” wygl. p. S. Chyński. 12.35: Koncert szkolny z Filharmonii Warsz., wykonawcy: orkiestra filharmoniczna pod dyr. J. Ozmińskiego, Benedykt Górecki (fagot), Aleksander Michalowski (bas) i L. Urstein (akomp.). 14.00—15.00: Przerwa. 15.00: Płyta gramof. 15.05: Komunikat gospodarczy oraz giełda pieniężna. 15.15: Lw. komunikat LOPP. 15.25: Koncert z płyt gramof. 15.50: Program dla dzieci: a) Wesoły feljeton Henryka Ładosza p. t. „Skarżypyta bez kopyta”. 16.05: Płyty. 16.20: Lekcja języka francuskiego (kurs średni). 16.40: Słuchowisko dla dzieci starszych: „Pod obcą służbą” Ireny Mrozowickiej. 17.10: „Jak długo żyją zwierzęta” wygl. dr. M. Gieysztor. 17.35: Koncert popołudniowy, wykonawcy: Jadwiga Lewicka (sopran), Olga Lewicka (fortep.), Leszek Reychan (tenor), akomp. p. T. Sereżyński. 18.50: Rozmaitości. 19.10: Odczytanie programu na dzień następny. 19.15: Skrzynka poczt. rolnicza, korespondencje bieżącą omówi inż. W. Tarkowski. 19.25: „O dwóch katastrofach Biblioteki Watykańskiej” wygl. prof. J. B. Liwoczyński. 19.40: Płyta gramof. 19.45: Prasowy dziennik radiowy. 20.00: Feljeton p. t. „Polskie rodzeństwo Szwejka” wygl. p. Cezary Jellenta. 20.15: Muzyka lekka, wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. S. Nawrota, Mara Gabrielli (sopran) i L. Urstein (akomp.). 21.10: Prasowy dziennik radiowy. 21.15: Transm. z Wilna: Słuchowisko „Dies irae” Micińskiego. 22.00: I. część rewji z „Morskiego Oka”. 23.15: Urz. komunikat Państw. Inst. Meteor. 23.30—24.00: Muzyka taneczna z „Bagateli” we Lwowie.

Warszawa (1411) godz. 12.35: Koncert szkolny z Filharmonii. 16.40: Oktet Squire'a. 17.35: Koncert popołudniowy. 22.00: „Przez dziurkę od klucza” rewja z Morskiego Oka”. — Bukareszt (394) 20.20: Koncert symfoniczny pod dyr. Rogalskiego. — Berlin (418) 20.00: „Rip-rip” operetka komiczno-romantyczna Planquette'a. Langenberg (472) 20.00: „Don Carlos” poemat dramatyczny Schillera. — Budapeszt (550) 18.45: Koncert chóru. — Daventry (1554) 21.00: „Songs from the shows” piosenki rewjowe Walta.

Piątek, 19 lutego 1932.

Lwów (384) godz. 11.45: Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.58: Sygnał czasu z Warszawy — hejnał z Krakowa. 12.10: Koncert z płyt gramof. 13.10: Urz. komunikat Państw. Inst. Meteor. 13.15: Komunikat gospodarczy. 13.25—15.00: Przerwa. 15.00: Płyty gramof. 15.15: Z życia Polskich Zespołów Śpiewających. 15.20: Komunikat L. S. G. 15.25: Odczyt z cyklu dla nauczycieli „Trylogia Sienkiewiczza” wygl. prof. K. Górski. 15.45: Giełda pieniężna oraz komunikat dla żegluzi i rybaków. 15.50: Audycja dla chorych: „Dwie siły” w oprac. ks. kapelana M. Rękasa i koncert drobne utwory skrzypcowe wykona prof. W. Kochański, akomp. prof. H. Ottawowa. 16.20: Transm. z Krakowa: „Kondotier włoski z XV w. Francesco Carmagnola” wygl. p. S. Kaszycki. 16.40: Płyty gramof. i Silva Rerum. 16.55: Lekcja języka angielskiego (Linguaphone). 17.10: Odczyt z Warszawy. 17.35: Koncert popołudniowy w wyk. orkiestry dętej Związku Muzyków R. P. pod dyr. A. Bromke. 18.50: Rozmaitości. 19.10: „Czary na dworze Zygmunta Augusta I-go i Stefana Batorego” wygl. mgr. E. Kurdybacha. 19.25: Płyta gramof. 19.30: Władomości sportowe. 19.35: Odczytanie programu na dzień następny. 19.40: Płyta gramofonowa. 19.45: Prasowy dziennik radiowy. 20.00: Pogadanka muzyczna p. Karola Strommenger. 20.15: Koncert symfoniczny z Filhar. Warsz., w przerwie feljeton literacki W. Rogowicza p. t. „Rzeczywistość i słowa” wygl. p. W. Meleer-Sztekerowa. 22.45: Urz. komunikat Państw. Inst. Meteorologicznego i komunikat policyjny. 22.50—23.15: Radiogrotoska w oprac. p. Wiktora Budzyńskiego.

## Z GIEŁDY.

### GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów, 17 lutego 1932.

Dolar w obrotach prywatnych zł. 8.8775. W transakcjach międzybankowych notowano: Nowy Jork 8.9050—8.91, Londyn 30.70—30.85, Zurych 174.10—174.25, Praga 26.39—26.42, Paryż 35.15—35.20, Wiedeń 96—99, Berlin 211.50—212.

Na Giełdzie akcyjnej płacono za: Pożyczkę inwestycyjną 89.50, Browary 92.50 i Gazy wschodnie 8.75.

Uspokojenie spokojne.

### GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 17 lutego 1932.

Na Giełdzie skromne obroty w owsie po

cenach nieco wyższych. Otręby żytnie spadły w cenę. Zresztą sytuacja pozostaje nadal niezmienną. Tendencja utrzymana, uspokojenie spokojne.

## Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 lutego. (G.) Obroty małe. Tendencja przeważnie mocniejsza. Urzędowy kurs dolara wyższy. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 8.87 do 8.87½. Rubel złoty 4.92. Dewiza na Berlin w obrotach międzybankowych 211.85. Marka niemiecka banknoty w obrotach prywatnych 211.55. Dla pożyczek państwowych, listów zastawnych i akcji tendencja mocniejsza.

## Notowania lwowskiej giełdy zbożowej.

Za 100 kg. loco stacja nadawania paritas 200 km.	złotych	
	od	do
pszenica dworska ex 1931	23.50	24.
pszenica zbiorowa ex 1931	24.50	25.50
żyto jednol. ex 1931	22.15	23.
żyto zbiorowe ex 1931	22.25	22.50
jęczmień browarowy	1.—	2.—
„ przemiałowy	15.7	16.25
„ pastewny	15.—	15.50
owies małop. ex 1931	21.75	22.25
„ zbiorowy	19.50	20.—
„ niezadyszczony	23.	24.—
kukurudza krajowa	15.—	15.50
ziemiaki przemysłowe	2.80	3.—
fasola biała	10.—	18.—
„ kolorowa	—	—25
„ krasa	27.—	28.—
groch Victoria	30.—	32.—
„ polny	22.—	23.—
bobik	17.5	18.5
wyka szarna	20.00	21.50
„ czarna	19.—	19.50
siano siodkie prasow.	9.—	10.—
słoma prasowana	4.50	5.—
hreczka pasiewna	15.—	15.50
„ przemiałowa	1.—	18.50
len	36.—	31.—
siemię konopne	28.—	30.—
rzepak ozimy ex 1931	2.—	30.—
otręby żytnie	12.—	12.25
„ pszenne	12.25	12.5
kasza hreczana 50% pol.	3.—	35.—
kasza jęczmienna	41.—	43.—
proso krajowe	18.50	19.—
makuchy miane	25.—	26.—
mak niebieski	80.—	90.—
„ siwy	—	—
konieczna czerw. natui.	190.—	210.—

Za 100 kg. loco wagon Lwów towar przewiezony woj. lwow. na wschod od Lwowa	złotych	
	od	do
pszenica dworska ex 1931	24.50	26.—
„ zbiorowa	2.—	24.50
żyto jednolite ex 1931	24.25	24.50
„ zbiorowe	23.15	24.—
jęczmień przemiałowy	15.—	18.50
owies małop. ex 1931	21.25	28.75
„ dworski niezad.	25.50	26.50
mąka pszenna luksusowa	43.50	44.50
„ 50%	37.50	38.5
„ żytnia typ. urzędowy	37.	38.—
otręby żytnie	12.25	12.5
„ pszenne	13.50	13.75
siano	10.—	11.—
kasza jęczmienna grubsza	28.—	30.—
pećak Nr. 10.	30.—	32.—

## Kronika gospodarcza

### DOPUSZCZALNOŚĆ ŁAGODZENIA KARY ZA NIETYTUŁOWANIE ŚWIADECTWA PRZEMYSŁOWEGO.

Izba II. Sadu Najwyższego wydała niedawno wyrok, mający niesłychanie doniosłe znaczenie dla naszych przemysłowców i kupców, a mianowicie uznała że łagodzenie kary za niewykupienie świadectwa przemysłowego jest dopuszczalne według ogólnych zasad kodeksu karnego, przyczem zazna czyła, że odmienne zapatrywanie prawne jest nadal niedopuszczalne. Orzeczenie to kładzie kres dotychczasowej praktyce sądów, które bez względu na położenie i dobrą wiarę płatnika orzekały w tych wypadkach stałą karę w wysokości conajmniej trzykrotnej należności za świadectwo przemysłowe — jako quasi ryczałtowe odszkodowanie dla Skarbu Państwa. R.

### SYNDYKAT HUT ŻELAZNYCH

odbył 9 b. m. posiedzenie, na którym omawiano sprawę prolongaty kredytów. Funkcję Prezesa Rady Nadzorczej poruczono I. wiceprezesowi p. Rogowskiemu. R.

## POSIEDZENIE KOMISJI DO SPRAW SPIRYTUSOWYCH.

Dnia 9 b. m. odbyło się w Prezydium Rady Ministrów pierwsze konstytuujące posiedzenie Komisji do spraw spirytusowych pod przewodnictwem wicemin. Stamirowskiego. Dyr. Dep. akcyz i monopolu Kulski wygłosił obszerny referat, streszczający się w tem, że zadaniem Komisji będzie szukanie dróg wyjścia w kierunku zwiększenia zbytu spirytusu. Komisja podzieliła się na dwie podkomisje: 1) podkomisję nowelizacji rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o zakupie spirytusu i 2) doraźnych posunięć w zakresie zlikwidowania istniejących zapasów spirytusu. R.

## ZAMKNIĘCIE IMPORTU OBCEGO WĘGLA.

Wobec docierania angielskiego węgla przez Gdańsk i Gdynię na Pomorze i w Poznańskie ukaże się w najbliższym czasie rozporządzenie Mm. Komunikacji, podwyższające taryfę przewozową na węgiel obcego pochodzenia o 250 prc. Ta podwyżka de facto zamyka, nader słusznie, import obcego węgla do Polski. R.

## PRACE KOMITETU ZWIĄZKU ORGANIZACJI ROLNICZYCH.

Dnia 9 b. m. obradował Komitet Związku Organizacji Rolniczych. Tematem obrad były sprawy gospodarki tłuszczowej oraz aktualne postulaty w zakresie polityki zbożowej a to w związku ze zniżką cen (już zresztą powstrzymaną) i perspektywą silnego zmniejszenia zbiorów w 1932 r.

Opracowany przez Komitet projekt ustawy o zwalczaniu lichwy wiejskiej będzie w najbliższym czasie przedstawiony czynnikiem miarodajnym. W końcu omawiano sprawę spirytusową. R.

## GROŹBY WOJNY CELNEJ ANGIELSKO - FRANCUSKIEJ.

Wobec niedojścia do skutku odbytych w Paryżu pertraktacji angielskich przemysłowców węglowych w sprawie importu węgla do Francji — przemysłowcy ci czynią u rządu brytyjskiego energiczny demarche dla skłonienia tegoż rządu w kierunku zastosowania wobec towarów francuskich cel prohibicyjnych. R.

## LÓDZKI KARTEL POŃCZOSZNICZY

Niedawno donieśliśmy na tem miejscu o organizującym się kartelu pończoszniczym w Łodzi. Jak donoszą

z Łodzi — rokowania organizacyjne zostały definitywnie zerwane wskutek walki wzgl. niedającej się uwzględnić różnicy zdań pomiędzy dwoma obozami fabrykantów, którymi z jednej strony prowadziła firma J. Kahan (grupa fabryk pracujących częściowo na maszynach okrągłych, częściowo na kotonowych), z drugiej strony firma Ejtingen (wyłącznie maszyny kotonowe).

## WALKA HOTELARZY PRZECIW PODATKOWI MIEJSKIEMU.

Związek Hotelarzy złożył Magistratowi w Warszawie memoriał, skierowany przeciw miejskiemu podatkowi od wynajętych pokoi, przyczem poruszono m. i. sprawę t. zw. stałych mieszkańców Warszawy

Sprawa ta budzi ogólne zainteresowanie w całym kraju ze względu na możliwość pewnego precedensu, który mógłby być wyzyskany i w innych miastach Polski. R.

## PROJEKTY ORGANIZACJI HANDLU OBUWIEM.

Ogólnopolski Zjazd Mechanicznych Fabryk Obuwia, odbyty w Warszawie 6 stycznia b. r., polecił Zrzeszeniu Mechanicznych Fabryk Obuwia zebrać adresy firm handlowych w miastach, liczących ponad 25.000 mieszkańców, które byłyby skłonne przyłączyć się

## 10-ta rocznica koronacji Ojca Świętego.



Celem uczczenia 10-tej rocznicy koronacji i pontyfikatu Jego Świątobliwości Piusa

sa XI-go, odbyła się w Warszawie akademja papieska. Salę Rady miejskiej wypełniły szczerze delegacje organizacji i sto-

warzyszeń społecznych oraz cechów ze sztandarami, delegacje organizacji katolickich, młodzież szkolna akademicka i t. d.

do nowej organizacji handlu, mającej na celu 1) zmniejszenie unieruchomionych w poszczególnych sklepach kapitałów, 2) przyspieszenie i zwiększenie obrotów dzięki wspólnej akcji reklamowej i propagandowej, 3) zwiększenie zdolności kredytowej, 4) ułatwienie organizacji produkcji, dostawy i sprzedaży. Odpowiedni kwestionariusz został już kupcom tej branży rozesyłany. R.

## OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczy się 25 groszy.

## SPRZEDAŻ

### DARMO FIRANKI

bo już od Zł 11, brokaty od Zł. 7,50, koronki klockowe 9 gr., tabletki 28 gr. tylko w wytwórni Frellicha Lwów, Sykstuska 21. 257

### FORTEPIAN

„Heitzmann”, najsłodszy model — prawdziwa okazja — winna zainteresować sprzeda Skleniarski, Kopernika 26. 505

Inserujcie w „Słowie Polskim”

## MIESZKANIA

### 3 POKOJE

komfort, blisko miasta, przedwojenne, remont i czynsz z góry. Agencja handlowa, Kopernika 14. 549

## ROZNE

### PRZEPISUJĘ

na maszynie 35 groszy stronica. Boimow 18/II Goldstein. 544

### TANCE

najnowsze do świąt wyuczmy najdokładniej. Osobny kurs dla starszych. Nowy ccy. Piłsudskiego 16. 22

## MEBLE KLUBOWE I SALONOWE

gotowe, na zamówienie oraz przez mię wszelkie roboty tapicersko-dekoracyjne tak w miejscu jak i na prowinc.

## PRACOWNIA TAPICERSKA

WŁ. PROKOPEK

Lwów, ul. Zimorowicza 1. 6  
Telefon 48-25. 509

Czyniąc zakupy, powołujcie się na ogłoszenia w „SŁOWIE POLSKIM”

RUFUS KING.

39)

## „Pieniądze, albo życie”

(MURDER DE LUXE.)

Przekład autoryzowany z angielskiego.

(Ciąg dalszy.)

Było to rozsądne, trzeźwe, do głębi przemyślane postanowienie. Nawet Barry nie wiedział przez chwilkę, co powiedzieć. Kapitan rozumował po swojemu prosto i dorzecznie. Co więcej, słowa jego zdejmowały ciężar z nerwów Barry'ego i Antoniego i przenosiły go na silniejsze barki.

— I co więcej — ciągnął Wickstrom — nie będzie tych fars z panem Billingsem. Poproszę, żeby się zamknął w swojej kajucie i postawię przy nim na straży mego pierwszego oficera. Nic mu się nie stanie, a my tymczasem znajdziemy mordercę. Kobiety też się zamknę pod strażą. Reszta — mężczyźni mogą nam pomóc w szukaniu. Jeżeli nie zechcą, to i im poradzimy, żeby się zamknęli w kajutach i poczekali na rezultat rewizji. Zaraz wróć do panów, tylko wydam rozkazy i zmienię kurs. Niech panowie czekają na mnie w salonie. I niech się tam wszyscy zbiorą!

Barry chwycił się ostatniego argumentu.

— Nie alarmujmy gości, kapitanie. Niech to zostanie przy nas i przy załodze.

— Nie, z mordercą niema żartów. Muszę ostrzec z obowiązku wszystkich, żeby się mieli na baczności i niech pan weźmie pod uwagę, że teraz, kiedy mnie pan wszystko powiedział, ja jestem odpowiedzialny za ogólne bezpieczeństwo, nie pan. Jeżeli pan Billings, czy kto inny zostanie zabity, to na mnie spadnie wina. Dostę gadania. Zawracamy natychmiast do portu. Ide.

Kapitan Wickstrom wyszedł z kajuty, tupiąc ciężko nogami.

— Niema rady, Barry — rzekł Antoni. — Musimy mu ustąpić. A może on zresztą mądrze postanowił. W każdym razie do powrotu do portu on ma władzę na statku i czy się myli, czy nie, niesposób mu odmówić uznania.

Zapadła nagle noc i zwiastuny burzy zmiotły z fal czerwone odbicie gasnącego słońca, które rozplynęło się w atramentowej czerności. Na „Morganie” panował spokój, tylko potężniejące fale obijały się z szumem o boki kadłubu, a lekka konstrukcja wibrowała dosłyszalnie w walce z żywiołem.

— Zie! — zawyrokował Barry.

— Może złapiemy Micaha Thrumma — westchnął Antoni.

— Wuj w to nie wierzy.

— Nie — rzekł Antoni. — Nie wierzę.

Wyszli z kajuty i zabrawszy po drodze Billingsa, udali się przez pokład w stronę salonu. Każdy zajął instynktownie miejsce po boku skazanka — na wszelki wypadek. Wszak niebezpieczeństwo było absolutnie niewiadome.

Noc była czarna, gwiazdy i księżyc w pełni — za chmurami. Blask lamp oświetlających jacht sięgał tylko do burt, a dalej już rozciągała się nieprzełknięta pomroka, dysząca niezmiordowanym szumem fal.

Nerwowe napięcie zaczynało działać na Billingsa. Zestarzał się w oczach i stracił dziarskość ruchów i postawy.

— W powietrzu jest coś dziwnego — zauważył Antoni. — Ale to jest zawsze. Swoją drogą wygodna rzecz, bo jeżeli się co stanie, to można potem powiedzieć, że się miało przeczuć...

Lecz żart spalił na panewce. Ani Billings, ani Barry nie zareagowali nań śmiechem. I zresztą Antoni sam tylko udawał wesołość.

— Że też Doreas wybrała sobie taką dzień na odwiedzenie nas, pierwszy raz po dziesięciu latach — rzekł Billings.

— Jak ona nas znalazła? — zapytał Antoni, rad z neutralnego tematu. I czy nie wydaje ci się zmieniona?

— Timmins powiedział jej o naszej wycieczce. Tak, zmieniła się, ale to wina kalifornijskiego klimatu, przesiąkniętego kultami. Ona bzuje teraz na temat: nic nie jest niemożliwe. Dla niej — nie. Musiała zahipnotyzować tych lotników, że wyruszyli na taką pogodę. Chociaż dała im pięćset dolarów, a to jest argument.

Weszli do salonu, w którym zastali tylko Hawkinsa. Steward stał koło stołu i patrzył tępo na błyszczący blat.

— Przepadło — mruzczał. — Boże miłosierny, przepadło. pięć, sześć — więcej — przepadło!

Antoni rzucił znaczące spojrzenie Barry'emu, który zaczął się przyglądać farbowanym włosom Hawkinsa. Steward nie miał nigdy zwyczaju mamrotać do siebie samego i Antoni przypomniał sobie, że przebrani złooczyńcy często zdradzają się jakimś jedynym jedynym przeoczonym szczegółem. Może właśnie Micah Thrumm miał zwyczaj mówić do siebie...

— Gdzie są goście? — zapytał Antoni.

— W kajutach — odpowiedział Hawkins. — Przebiegają się do obiadu.

(C. d. n.)